

Jak zlikwidowali szkołę

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 35 (1680)

31 sierpnia 2014

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR

Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl

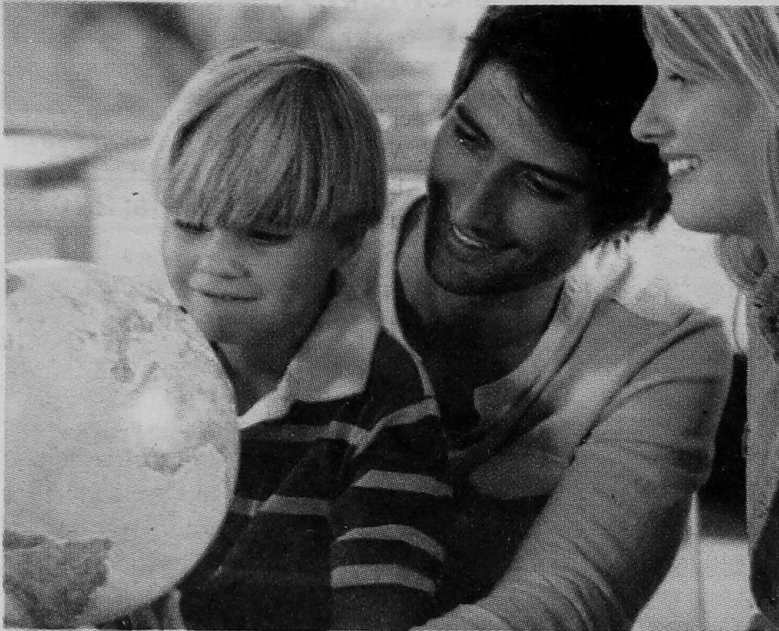


**Co robią rodzice,
co źle
wychowują dzieci?
Patriotka • „Patriota”
Pokonać los**

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



„Co robią rodzice, co źle wychowują dzieci?”



„1. Dają dziecku od małego wszystko, czego zapragnie. 2. Chwalą i opowiadają przy nim o jego rozumie i zaleczeniach. 3. Mówią przy nim, że nie umieją zmusić go do posłuszeństwa. 4. Ojciec i matka kłócą się o dziecko wobec niego. 5. Wmawiają dziecku, że ojciec jest tylko od tego, aby być postrachem dziecka. 6. Ojciec pomija matkę przy dziecku. 7. Nie dbają o to, z kim się dziecko zadaje, czego słucha i co widzi. 8. Nie wszczepiają mu dobrych zasad, ale zbierają dla niego pieniądze i dają mu je do rąk. 9. Pozostawiają go bez dozoru i bez zajęcia. 10. Karzą go za drobne przewinienia, a śmieją się z jego złych skłonności. 11. Jeżeli nauczyciel lub majster karcii dziecko dla jego dobra, biorą stronę dziecka. 12. Wysyłają dzieci na całe

dni do pasienia bydła, które każą puszczać w szkodę”.

Tę diagnozę rodzicielskich błędów wychowawczych przeczytałem z opowieści w ramce fragmentu gazety sprzed wojny w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. Daty chyba nie było, ale można przyjąć, że ma około 70 – 80 lat. Co się w tym czasie wydarzyło? Czy dzieci są gorsze, a rodzice mądrzejsi? Czy rodzice głupszy, a dzieci takie same? Warto się zastanowić, bo nawet ostatni punkt nie stracił sensu (Wysyłają dzieci na całe dni przed blok, a ono z nudów niszczy, co popadnie; Wysyłają dzieci na całe dni przed komputer, a ono szkodę robi swemu umysłowi; Wysyłają...).

W nowym roku szkolnym „Kontakty” życzą tylko radości z własnych pociech.

Coraz więcej ludzi i władz gminnych mówi firmom wiatrakowym „nie”!

Sejny wolne od wiatraków

„Wykorzystaliśmy fakt, że brakuje przepisów określających sposób montowania masztów w fundamentach. Nie wiadomo też, jakiej grubości powinien być spaw, by gwarantował bezpieczeństwo i wreszcie, kto miałby nadzorować montaż urządzeń. Tego typu prace nie mieszczą się w zakresie obowiązków inspektorów nadzoru budowlanego”, przyznaje wójt gminy Jan Skindzier.

Dodatkowym argumentem, dla którego gmina nie wydała decyzji

o warunkach zabudowy jest fakt, że turbiny miały być zamontowane na terenie chronionego krajobrazu. Mieszkańcy zauważają, że nawet jeśli firma budująca wiatraki się odwoła, ostateczne orzeczenia zapadną za kilka lat. Mają nadzieję, że w tym czasie powstaną wiarygodne opracowania, dotyczące wpływu turbin na zdrowie ludzi, będą określone minimalne odległości wiatraków od domostw, a także dotyczące walorów krajobrazu, które wiatraki psują.



Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek,
a wspomnieć nikt nam nie odbierze, zawsze będą z nami

Marii Wandzie Zarembie

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

TATY

składają

Dyrekcja, koleżanki i koledzy z Liceum Plastycznego
im. Wojciecha Kossaka w Łomży



Szczerze wyrazy współczucia

Koleżance ELŻBIECIE SOBCZYŃSKIEJ

z powodu śmierci

TEŚCIA

składają

Koleżanki z wydziału Świadczeń Emerytalno – Rentowych
ZUS w Łomży



Z ogromnym żalem i poczuciem wielkiej straty żegnamy
przedwcześnie zmarłą
naszą Koleżankę

Ewę Wierciszewską

wspaniałego Człowieka
bez reszty oddanego innym i pracy

Rodzinie zmarłej

składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia
Dyrektor i Pracownicy Wojewódzkiej Stacji Pogotowia
Ratunkowego SPZOZ w Łomży



Patronat "Kontaktów"

Szlachta w Drozdowie

„Spotkanie pokoleń w kręgu kultury ziemiańskiej”, czyli konferencja na temat prowincjonalnych elit w XIX i pierwszej połowie XX wieku z okazji 30 lat działalności Muzeum Przyrody w Drozdowie, rozpocznie się w piątek (29 sierpnia) o godz. 10.15 w dawnym dworcu rodziny Lutosławskich. Udział zapowiedzieli Marcin Schirmer (prezes Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego, wnuk ostatniego właściciela majątku Je-

ziorko), prof. Tadeusz Epsztajn (Instytut Historii PAN), prof. Józef Maroszek (Uniwersytet w Białymstoku), Jan Engelgard (Muzeum Niepodległości w Warszawie), dr Iwona Kulesza-Woroniecka (UwB), dr Ewelina Kostrzewska (Uniwersytet Łódzki), dr Łukasz Lubicz-Łapiński (IPN w Białymstoku, Prezes Oddziału Białostockiego Związku Szlachty Polskiej) i inni. Na zakończenie zagra Zespół Tangrasso Quintet.

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Waldemar Ruksć

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Kto pamięta sierpień 1980 roku, natychmiast staje mu przed oczami obraz niezwyklej solidarności narodowej w walce o wolność słowa, poglądów, związków zawodowych, która przerodziła się w wielki ruch społeczny „Solidarność”, impuls do upadku niezniszczalnego żądałoby się systemu politycznego i państwa, jakim był Związek Radziecki. Bez niego nie byłoby wolnej Polski, Czech, Słowacji, Słowenii, Chorwacji, Serbii, Niemiec Wschodnich, Litwy, Łotwy, Estonii... Nie byłoby nowego ładu w Europie, nowej Unii Europejskiej, innej historii świata, choćby Iraku. Żal, że 30 lat później po najwspanialszej w dziejach Polski jedności Polaków, nie ostało się nic. Co roku rocznica Sierpnia 1980 jest za to okazją do oplucia się. Nie dziwi, że skoro nie potrafimy poszanować i docenić się sami, rocznica trzydziesta jest właściwie już tylko sprawą wyłącznie polską. I to z wyłączeniem najmłodszego pokolenia. Za pięć, dziesięć lat o Sierpniu wspominać będą już tylko styropianowe dziadki, podzielone na zwalczające się do upadłego grupki. „Historia magistra vitae est” (historia jest nauczycielką życia). Taką regułę dostrzegli ludzie już ponad dwa tysiące lat temu. Jesteśmy jej wyjątkiem! Niechlubnym! Tych, którzy nas nim uczynili i czynią, w niebyt skazują najjaśniejsze chwile naszej historii, powinniśmy skazać na niebyt publiczny! Niebawem będzie ku temu okazja. Wystarczy, że mądrze zagłosujemy w wyborach.



WŁADYSŁAW TOCKI



Kultywujemy polskość

„Obecna sytuacja nie służy ani Unii Europejskiej, ani Federacji Rosyjskiej. Kryzys to zagrożenie i szansa na kolejnych klientów. Pracujemy nad tym, jak można żyć bez Federacji Rosyjskiej. Liczymy na patriotyzm przy zakupach, kiedy każdy sam decyduje, jakie produkty chce kupić”, powiedział prezes Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita jednocześnie przewodniczący Rady Ekspertów Mleczarstwa Dariusz Sapiński.

Mlekovita zainicjowała kampanię pod hasłem „Kultywujemy polskość”. Bilbordy wiszą w całym kraju. I są już pierwsze efekty. „Klienci kupują nasze polskie produkty w naszych sklepach, a nie przez firmy zagraniczne, gdzie pieniądze krążą po bankach holenderskich i szwajcarskich. Hasło i wysoka jakość produktów zwiększyły udział Mlekovity w polskim rynku”, stwierdził Sapiński.

Zachęca, aby rolnicy dalej inwestowali i roz-

wijali swoje gospodarstwa.

„Mlekovita jest tak dużą firmą, że kupi całe mleko, które wyprodukujecie. Nie tylko dzisiaj, ale także w przyszłości. Nawet jeśli dwukrotnie zwiększycie produkcję, to kupimy i dobrze spieniężymy”, zapewniał prezes Sapiński w czasie dożynek w Kuleszach Kościelnych.

Największa Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita jest w stu procentach polską firmą.

Kultywuje polskość. I jest najbardziej innowacyjna w branży. Właśnie wprowadziła do produkcji demineralizowaną w 90 proc. serwatkę w proszku. Jako pierwsza w Polsce. Dotąd w ofercie była serwatka maksymalnie o 70 proc. demineralizacji. Wykorzystywana jest przy produkcji wyrobów wędliniarskich, sosów i zup, w przemyśle piekarniczym, w produkcji odżywek dla dzieci i preparatów tzw. „mlekozastępczych”, w przemyśle farmaceutycznym.

MYSŁ TYGODNIA:

Niektórych bardziej od własnego sukcesu cieszy cudza porażka
Andrzej Majewski

■ Największa elektrownia słoneczna w Polsce powstaje w Kolnie. Na prawie 6 hektarach zainstalowanych będzie 7 tysięcy paneli fotowoltaicznych, które pozwolą osiągnąć moc ponad 1,8 MW. Budowę realizuje firma AMB Energia, która uzyskała na to unijne dofinansowanie. Dla Kolna oznacza to znaczące wpływy podatkowe.

■ Ślady tzw. kultury pucharów dzwonowatych sprzed około 4 tysięcy lat odkryli archeolodzy koło Supraśla. W Polsce podobne znaleziska to rzadkość. Więcej jest ich na południu i zachodzie Europy. Nazwa pochodzi od kształtu, jaki nadawano naczyniom do rytualnego picia trunków. Odkrycie w Kolonii Dębówik wyznacza wschodnią granicę zasięgu tej kultury w Europie.

■ Rozpoczęła się przebudowa odcinka trasy nr 8 Katryńka – Przewalanka między Białymstokiem a Augustowem (12 km). Prace oznaczają na kilka miesięcy bardzo duże utrudnienia dla kierowców, przede wszystkim ruch wahadłowy, ponieważ objazdy nie zostały wyznaczone.

■ Odwołany został częściowo zakaz odwiedzania dzieci w Uniwersyteckim Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku, który obowiązywał od kilku tygodni w związku z falą zachorowań na enterowirusowe zapalenie opon mózgowych. Ograniczenia obowiązują jeszcze w klinice obserwacyjno – zakaźnej.

■ Dzenneta Bogdanowicz z Kruszyńian za wyroby mięsne oraz Agata Bernatowicz z Sejn za potrawy z ryb zostały głównymi laureatkami XIV edycji konkursu Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów, organizowanego przez Urząd Marszałkowski, Polską Izbę Produktu Lokalnego oraz Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. W rywalizacji brało udział 70 osób, które przedstawiły ponad 120 różnego rodzaju smakolepów: od serów przez wędliny i ciasta po nalewki.

■ Festiwal Smaków Pogranicza został zorganizowany po raz pierwszy w Korycinie z udziałem wystawców z Polski i Litwy. Królowały słynne sery korycińskie, ale wielbiciele innych niezwykłych smaków także mogli znaleźć coś dla siebie.

■ Podwodny szlak „Biebrza po drugiej stronie lustra” otwarty został w Goniądzu. To jedyna tego rodzaju atrakcja turystyczna w kraju. Skorzystać z niego mogą chętni do ... nurkowania. Najprostsza trasa wymaga tylko zastosowania podstawowego sprzętu (można go wypożyczyć na miejscu) i „zajrzenia” pod lustro wody. Bardziej doświadczeni mogą zobaczyć świat zwierzęcy i roślinny Biebrzy na znacznie dłuższym szlaku.

■ Odwołanego ze stanowiska dyrektora Opery i Filharmonii Podlaskiej Roberto Skolmowskiego wzięła w obronę część artystów, a także szef Związku Artystów Scen Polskich Olgierd Łukaszewicz. Uważają, że decyzja Zarządu Województwa była zbyt pochopna, a Roberto Skolmowski powinien pozostać przynajmniej jako dyrektor artystyczny OiFP.

■ W ostatnim dniu zapisanym w kontrakcie hiszpańskie konsorcjum OHL poinformowało władze Białegostoku o zakończeniu budowy stadionu miejskiego, choć drobne prace jeszcze trwają.

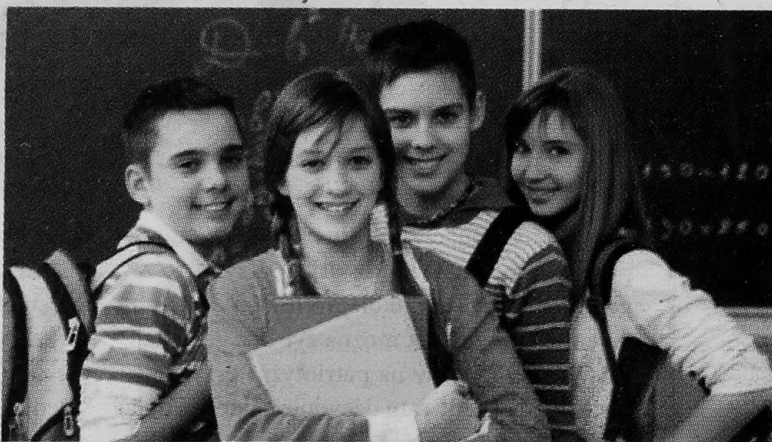
■ Przedłuża się fatalna seria Jagiellonii Białystok w piłkarskiej ekstraklasie. Przegrała na własnym stadionie

ze Śląskiem Wrocław 1:3 (honorowego gola zdobył Mateusz Piątkowski) i był to trzeci mecz z rzędu, w którym stracili trzy bramki.

■ Spaleniem Centrum Kultury Mużulmańskiej w Białymstoku i innymi aktami przemocy grozili na internetowym forum czterej mężczyźni, którzy odpowiedzą za to przed sądem w Lublinie. Akt oskarżenia przeciwko nim przygotowała prokuratura w Białymstoku.

■ Współpracę z Irkuckiem w syberyjskiej części Rosji zamierza podjąć Białystok. Przedstawiciele władz obu miast podpisali list intencji, dotyczący głównie kultury i ekologii, ale także edukacji, sportu oraz gospodarki.

■ Protesty i formalne wystąpienie rodziny nie przyniosło efektu i sąd nie przeniósł z Lublina do innego sądu apelacyjnego procesu w głośnej sprawie zabójstwa w 2010 roku aplikantki adwokackiej Marty Krupowicz z Białegostoku. W pierwszej instancji za ten czyn na 25 lat więzienia skazany został znany białostocki adwokat Maciej T., któremu sąd przedłużył tymczasowe aresztowanie o kolejne 3 miesiące. Obrona zapowiada walkę o złagodzenie wyroku, a prokuratura wnosi o karę dożywocia. Rodzina ofiary wniosła o przeniesienie procesu argumentując obawami o bezstronność sądu.



Pierwszy dzwonek...

Prawie 145 000 dzieci i młodzieży, w tym około 16 000 pierwszoklasistów w szkołach podstawowych i ponad 24 000 nauczycieli rozpoczyna w poniedziałek (1 września) nowy rok szkolny w województwie podlaskim, informuje Hanna Marek, rzecznik prasowy Podlaskiego Kuratorium Oświaty w Białymstoku.

Wojewódzki pierwszy dzwonek zabrzmiał w Zespole Szkół nr 2 im. 9 Pułku Strzelców Konnych w Grajewie o godz. 10.30 podczas uroczystości z udziałem podlaskiego kuratora oświaty Jerzego Kiszkiele.

Tylko 12 szkół podstawowych w województwie podlaskim, głównie społecznych, ale także samorządowych, zdecydowało się nie skorzystać z bezpłatnych rządowych podręczników do pierwszych klas. Uzasadnienie przeważnie dotyczy braku kolejnych części książki (ukazują się później).

Znaki czasu

■ Wybory samorządowe odbędą się 16 listopada, a druga tura 30 listopada. Premier Donald Tusk podpisał w czwartek, 21 sierpnia, rozporządzenie w tej sprawie, poinformowała rzeczniczka rządu.

■ „Polska jest lepiej dostosowana do funkcjonowania w ramach strefy euro, niż wiele krajów obecnie posługujących się wspólną europejską walutą. Staliśmy się najszybciej rosnącym krajem w Unii w ostatnich latach”, powiedział minister finansów Mateusz Szczurek. Poinformował jednocześnie, że nie ma żadnej daty przyjęcia przez Polskę euro.

■ W całym kraju organizowane są zbiórki pieniędzy dla Ukrainy, na żywność i odzież dla uchodźców ze wschodu.

■ „Duże pieniądze na badania naukowe dostają w Polsce emerytowani byli rektorzy, dziekani i członkowie PAN, a średnia wieku dyrektorów z trzech centrów naukowych z Poznania, Krakowa i Warszawy jest powyżej 70 lat. Szkolnictwo wyższe i nauka w Polsce są chore i niewydolne”, stwierdził, doradca naukowy prezydenta RP i prezes Fundacji dla Nauki Polskiej prof. Maciej Żylicz.

■ Pięć holenderskich samolotów F-16 przyleci we wrześniu do bazy w Malborku. Ich piloci wzmocnią NATO-wską misję patrolowania przestrzeni powietrznej państw bałtyckich i będą się szkolić z Polakami.

■ Kraków jest najlepszy spośród wszystkich polskich miast, które udostępniają możliwość załatwiania urzędowych spraw przez Internet.

■ Oszust ze Śląska metodą na wnuczka w tydzień wyłudził od kilku osób 220 tys. zł. Został zatrzymany.

■ „Postrzeganie Rosji wyłącznie jako państwa wrogiego i agresywnego przez pryzmat konfliktu ukraińskiego jest największym błędem polityki zagranicznej Polski”, pisze dla onetu prof. Stanisław Bieliń z Uniwersytetu warszawskiego. Przekonuje też, że uległość naszego kraju względem USA „w razie konfliktu globalnego uczyni z Polski pobojuwisko, jakim była w dwu wojnach światowych”.



Mandat za brak odblasku!

Od 31 sierpnia zaczyna obowiązywać przepis, nakazujący noszenie odblasków wszystkim pieszym, poruszającym się poza terenem zabudowanym. Za jego brak, można będzie zapłacić mandat! Pieszego bez odblasku kierowca zauważa z odległości 20 m, a z widocznym elementem odbla-

skowym z ponad 150 m.

W ubiegłym roku na drogach w Podlaskiem zginęło 23 pieszych, a 44 zostało rannych. Podlascy policjanci rozdają przechodniom elementy odblaskowe, aby byli widoczni podczas poruszania się po drogach po zmroku. Fot. policja

Pielgrzymka do Hodyszewa

Na XXIX Zambrowską Pielgrzymkę do Matki Bożej Pojednania w Hodyszewie w piątek i sobotę (29 – 30 sierpnia) zaprasza inicjator i organizator od pierwszej edycji Mariusz Feszler.

W pierwszej pielgrzymce w 1986 r. z Zambrowa poszli działacze Solidarności Marek Rutkowski i Lech Feszler (w latach 1990 – 1998 burmistrz Zambrowa, senator

IV kadencji Senatu 1997 – 2001) z synem Mariuszem. W kolejnych latach dołączali do nich przyjaciele, znajomi. W ubiegłym roku pielgrzymowało 386 pątników.

Pielgrzymka rozpocznie się mszą świętą w kościele Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie (godz. 8.00), a po niej wymarsz na trasę. W niedzielę święto Matki Boskiej Hodyszewskiej i odpust.

REKLAMA

Podstrefa z Mlekovitą

Na utworzenie podstrefy Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej zgodzili się w środę (27 sierpnia) radni Wysokiego Mazowieckiego. Podstrefą ma być objęty teren Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita z czterohektarową działką pod budowę nowego zakładu. A to nowe miejsca pracy i szansa rozwojowa miasta, mówił na sesji Rady prezes Mlekovity Dariusz Sapiński.

Mlekovita już teraz zatrudnia 3 500 ludzi w całej Polsce. Burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko deklarował, że będzie namawiał radnych do czasowego zwolnienia firmy z podatku od nieruchomości.

Kalendarz wyborczy

Do 8 września (poniedziałek) Komisarz Wyborczy w Łomży sędzia Jan Leszczewski przyjmuje w siedzibie Delegatury Krajowego Biura Wyborczego (Łomża, ul. Nowa 2, pok. 228) w godz. 7.30 – 15.30 zawiadomienia o utworzeniu komitetów wyborczych zgłaszających kandydatów na radnych w wyborach samorządowych 16 listopada. Zgłoszenia przyjmowane są z powiatów grajewskiego, kolneńskiego,

go, łomżyńskiego, wysokomazowieckiego, zambrowskiego i miasta Łomży. W formie pisemnej z załącznikami, wymaganymi przez Państwową Komisję Wyborczą w informacji z 30 czerwca 2014 roku, dostępnej na stronie PKW www.gov.pl, mogą być składane osobiście przez pełnomocników wyborczych lub inne osoby uprawnione bądź wysyłane pocztą. Wszelkie informacje, tel. 86 216 44 97. (ann)

Wylosuj zarobek na wyborach!

Okazją do dorobienia będzie praca w komisjach wyborczych w nadchodzących wyborach samorządowych. Stawki znacznie wzrosły w porównaniu z niedawnym wyłanianiem europarlamentarzystów. Przewodniczący obwodowej komisji wyborczej otrzyma 380 złotych

za dzień pracy, zastępca 330, zwykły członek 300. Jeszcze więcej będzie w terytorialnych komisjach. Zainteresowani udziałem w elekcji powinni zgłaszać się do poszczególnych komitetów wyborczych. Jeżeli kandydatów będzie zbyt wielu, procedura przewiduje losowanie.

Z życia posłów: jeden siusia, drugi pirat!

Za publiczne oddawanie moczu w centrum Bydgoszczy prawie rok temu stanie wreszcie przed sądem poseł z województwa podlaskiego Adam Rybakowicz (Twój Ruch). Przypadany przez policjantów parlamentarzysta skorzystał wówczas z ochrony immunitetu i sprawa musiała przejść całą sejmową procedurę.

O tym natomiast, czy Jacek Żalek, poseł z Białegostoku, popełnił wykroczenie drogowe i ponie-

sie związane z tym konsekwencje, zdecydują specjaliści z Komendy Głównej Policji. Kilka tygodni temu poseł zatrzymany został przez patrol na drodze nr 8. Policjanci twierdzą, że wyprzedzał na ciągłej linii i zmusił innego kierowcę do gwałtownego hamowania i zjechania na pobocze. Poseł twierdzi, że żadnych przepisów nie naruszył. Głównym przedmiotem analiz jest w tej sytuacji nagranie z kamery w radiowozie.

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

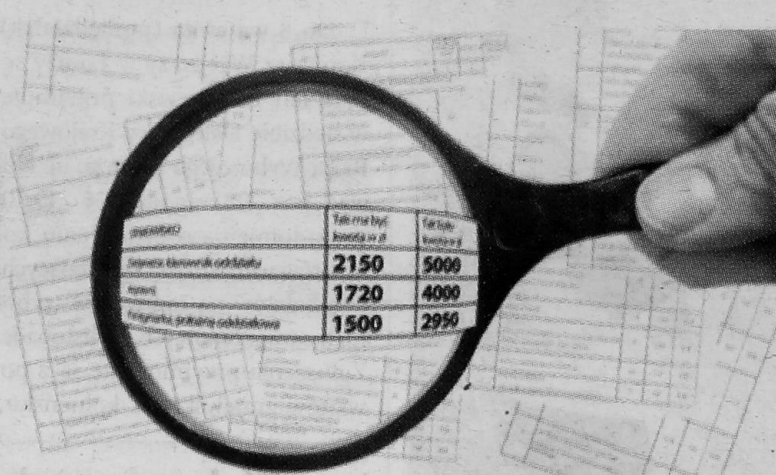
PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Prezydent dostanie...obniżkę?

Z 12 362 do 10 600 zł brutto (o 1 762 zł) chce od 1 września obniżyć pensję prezydenta Łomży Mieczysława Czerniawskiego Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej. Jest to cała podwyżka, jaką prezydentowi dali radni na początku kończącej się już kadencji.

Jak uzasadnia przewodnicząca Komisji Rewizyjnej radna Elżbieta Rabczyńska, proponowana obniżka jest karą za szkody w kasie miejskiej, które prezydent Czerniawski wyrządził jakoby swoimi decyzjami. Najważniejsze, to według Komisji Rewizyjnej, nieuprawnione przekazanie w bezpłatne użyczenie TWP na 20 lat budynku z działką przy ul. Studenckiej oraz realizacja projektu uniijnego Park Przemysłowy Łomża. Na liście szkodliwych, według Komisji decyzji znalazły się także wielomilionowe koszty, związane z zaciągnięciem długotermini-



Wyszczególnienie	Tęta mia być, kwota w zł	Tęta była, kwota w zł
Wynagrodzenie i świadczenia	2150	5000
Wynagrodzenie	1720	4000
Wynagrodzenie, świadczenia	1500	2950

nowych kredytów z odroczonym terminem płatności, zatrudnianie warszawskich kancelarii do obsługi prawnej tzw. trudnych spraw i do odzyskiwania niesłusznie naliczonego VAT oraz brak nadzoru nad MPGKiM w zakresie gospodarki odpadami.

„Prezydent odniesie się merytorycznie do zarzutów na sesji w środę (27 sierpnia)”, poinformowała

w poniedziałek Anna Sobocińska, rzecznik prasowy ratusza. Obrady sesji trwały, gdy zamykaliśmy ten numer „Kontaktów”. O wynikach poinformujemy.

Zarzuty Komisji Rewizyjnej, dotyczące użyczenia budynku TWP i PP Łomża były badane przez Podlaski Urząd Wojewódzki i RIO, które nie dopatrzyły się nieprawidłowości. (MK)

Gdzie padł wyklęty...

W 60 rocznicę śmierci mjr. Jana Tabortowskiego ps. Bruzda, oficera Wojska Polskiego i AK, po wojnie „żołnierza wyklętego”, religijno – patriotyczna uroczystość odbyła się w sobotę (23 sierpnia) w Przytułach, gdzie zginął podczas strzelaniny na posterunku MO, skąd z czterema podkomendnymi chciał zabrać klucz do kasy oszczędnościowej. Przy wejściu na cmentarz w Przytułach od 20 lat znajduje się jego symboliczny grób, wielki głaz z pamiątkową inskrypcją. Prawdziwego grobu Bruzda nie posiada. UB nie wydało jego zwłok rodzinie.

Był legendą, słynął brawurowymi akcjami. Gdy Europa i świat świętowały zwycięstwo nad Hitlerem, w nocy z 8 na 9 maja 1945 roku 200 żołnierzy Bruzdy rozbiło w Grajewie siedzibę UB i komisariat MO i uwolniło 100 więźniów z NSZ. Wcześniej, w styczniu 1945 roku, brawurowo odbił ze szpitala wojskowego w Białymstoku Franciszkę Ramotowską, czyli łączniczkę Iskrę, swoją ukochaną...

Jak większość żołnierzy AK, ujawnił się w 1947 roku. Jednak w wyniku polityki stalinowskiej



Symboliczny grób Bruzdy w Przytułach

był inwigilowany, prześladowany, nie mógł znaleźć pracy. W 1950 roku ponownie zszedł do podziemia. Obławy, ucieczki, wymy-

kanie się pogoni, tak wyglądały ostatnie cztery lata życia Bruzdy. Aż do strzałów na posterunku w Przytułach... (ann)



Wciągnęła go głębia

Ciało mieszkańca Zambrowa (lat 51) wydobyli w poniedziałek (25 sierpnia) z Narwi koło Niwkowa (gm. Wizna) strażacy pletwonurkowie z Łomży. Utonął w niedzielę około godz. 22.00.

Był nad wodą na rybach z kolegą. Według kolegi, niespodziewanie wpadł do wody i porwał go nurt. Mimo szybko rozpoczętych poszukiwań z wody i z brzegu, w nocy z niedzieli na po-

Jest pa-tron portu



Mieczysław Gre-gorek (1909 – 1987), łomżyński wioślarz, żeglarz, szkutnik i działacz społeczny, jest kandydatem na patrona Portu Łomża. Kandydaturę zgłosił społeczny komitet, rozpatrzy ją Rada Miejska Łomży.

Mistrz nalewek

Nalewka na miodzie z cytryną Wiesława Grzymały z Łomży wygrała konkurs nalewek miodowych podczas XV Biesiady Miodowej w Tykocinie (23 – 24 sierpnia).

Piszcie wspo-mnienia

Trzecią edycję konkursu na wspomnienia o Łomży pt. „W mieście, co było mi rajem...” ogłosiło Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Adresowany jest do urodzonych w Łomży i na ziemi łomżyńskiej, mieszkających w Polsce i za granicą. Prace można nadsyłać do końca 2014 roku, elektronicznie na adres: zgtpzl@um.lomza.pl lub pocztą: TPZŁ, ul. Sienkiewicza 8, 18-400 Łomża.

Wpadł z podróbkami

Kilkadziesiąt kartonów butów, odzieży i perfum z podrobionymi znakami towarowymi znanych marek znaleźli policjanci u mieszkańca Łomży (lat 24), który sprzedawał je przez Internet jako oryginalne produkty.

Forum Trzeźwoś-ciowe

Festyn rodzinny „Pożegnanie wakacji” (niedziela, godz. 10.00, plac przy kościele św. Boboli, ul. Wąska) organizują w ramach VI Łomżyńskiego Forum Trzeźwościowego Klub Zdrowie i Trzeźwość i parafia św. Andrzeja Boboli w Łomży.

niedziałek nie udało się go odnaleźć. Strażacy znaleźli ciało w poniedziałek na głębokości 8 m, 50 m od miejsca, w którym zniknął pod wodą. To 26 ofiara wody w Podlaskiem podczas tegorocznych wakacji.

Brzegi Narwi w Niwkwie są zdradliwe, twierdzą miejscowi. Łagodne zejścia do wody nieoczekiwanie zamieniają się w głębie.

Pięć lat temu rzeka zabrała dwóch braci z Niwkowa (lat 18 i 21). Podobnie jak mieszkaniowiec Zambrowa, biwakowali nocą nad wodą. (ann)



Głupie prawo - drakońska kara

Ktoś wyciął kilkadziesiąt kłonów na opuszczonej, zarośniętej działce w centrum Grajewa. Wiadomość o tym dotarła do Urzędu Miejskiego. Urząd nałożył 341 000 zł kary na właściciela działki.

Współwłaścicielkami działki są mieszkające w Białymstoku starsze kobiety (lat 68, 84 i 86), które twierdzą, że wycinka nastąpiła bez ich wiedzy i zgody. Uważają, że nie powinny odpowiadać za czyn, którego nie popełniły, tym bardziej, że nie są w stanie zapłacić tak ogromnej kwoty. Spotkały się jednak z odmową.

„To skutek złego prawa. Mó-

wi ono, że za wycinkę drzew bez zezwolenia karę pieniężną ponosi właściciel posesji, nie sprawca. Określa ono także dokładnie stawkę opłaty za każdy centymetr grubości pnia ściętego drzewa. Burmistrz w takiej sytuacji musi wymierzyć karę, ukarany może się odwołać do sądu administracyjnego”, tłumaczy Bogdan Wojsławowicz z UM w Grajewie.

W myśl niedawnego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, za półtora roku tak wysokie opłaty za samowolną wycinkę drzew zostaną zniesione jako niekonstytucyjne. (ann)

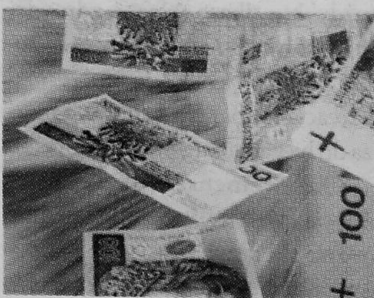
„Ojciec chrzestny, czyli spisek przeciw Łomży”

(Ciąg dalszy sprawy opisanej w „Kontaktach”, nr 19/2014)

„Ze względu na brak znamion czynu karalnego, umorzeniem zakończył swoje postępowanie wobec Arkadiusza Kułagi, dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży, rzecznik dyscypliny finansów publicznych przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Dokument przekazany do łomżyńskiego ratusza podpisała zastępca rzecznika mgr Barbara Sieńczyło. Sprawa dotyczyła umowy zawartej w październiku 2011 roku przez MPGKiM z firmą MPK sp. z o.o. z Ostrołki na przyjmowanie odpadów na składowisko w Czartorii.

Zawiadomienie w tej sprawie skierował do rzecznika dyscypliny finansów publicznych prezydent Mieczysław Czerniawski w początkach marca. Była to reakcja

na upublicznienie wówczas informacji o wynikach kontroli Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Czartorii. Znalazły się w nich m. in. zarzuty dotyczące niektórych finansowych warunków umowy MPGKiM z MPK sp. z o.o. z Ostrołki. W uzasadnieniu decyzji o umorzeniu rzecznik w pełni przyjmuje wyjaśnienia dyrektora Arkadiusza Kułagi, że cena 5 złotych za usługę kompostowania odpadów z MPK pokrywała bezpośrednie koszty; Zakład Przetwarzania i Unieszkodliwiania



nia Odpadów w Czartorii uzyskał w okresie obowiązywania umowy z MPK przychody w wysokości ponad 553,5 tysiąca złotych wykorzystane na rekultywację składowiska; szacunkowy koszt zakupu kompostu do rekultywacji całego zamykanego składowiska wyniosłby (na podstawie analizy ofert) od ponad 7,9 do 13,2 miliona złotych. Realizacja umowy „jest obustronnie korzystna i nie miała na celu tylko i wyłącznie przyjęcia materiału i jego ostatecznej utylizacji...”.

Przypomnijmy, że wcześniej także łomżyńska prokuratura nie dopatrzyła się w gospodarce finansowej MPGKiM w tej sprawie żadnych nieprawidłowości i odmówiła wszczęcia postępowania, a sąd tę decyzję utrzymał w mocy.

Anna Sobocińska
rzecznik prasowy
prezydenta Łomży

Księga dziwów i rekordów



Helena Danielewska z cebulą, która wyciska łzy...radości!

Taką cebulę wyhodowała w swoim ogródku Helena Danielewska z Niwkowa (gm. Wiczna). Waży 67 dkg. To odmiana tzw. słodka.

„Co wiosną kupuję sadzonki na targu i zawsze mam dorodne zbiory. W tym roku wyjątkowo dorodne. Obdarowałam już moją cebulą całą bliższą i dalszą rodzinę. Lubię jeść słodką cebulę na surowo, jako dodatek do kanapki z wędliną. Pyszna jest także duszona. Polecam!”, powiedziała „Kontaktom” pani Helena.

Ogródek warzywny to radość jej życia. Choć teraz nie ma żad-

nej roboty przy pielęgnowaniu roślin, nadal codziennie idzie, by popatrzeć jak rosną...

*

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kurozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata natura: a to urodzą się krowie trojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka, a to znajdujemy grzyba giganta lub złowimy wielką rybę. I tak dalej. Wielu z nas ma rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża, tel. 86 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Wspólnie będziemy tworzyć „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.

Przed sąd za znalezione

Dwóch mieszkańców Łomży odpowie przed sądem za zatrzymanie dla siebie znalezionych telefonów komórkowych wartości 800 i 850 zł, a członek rodziny jednego z nich za przyjęcie podarunku w postaci znalezionej telefonu.

W świetle prawa, przywłaszczenie znalezionej rzeczy to przestępstwo. Znalezionej rzecz należy oddać właścicielowi, przekazać ją do Biura Rzeczy Znalezionych lub policji.

Zwracając zgubę właścicielowi, możemy żądać od niego wypłaty znalezionej w wysokości jednej dziesiątej wartości rzeczy.

Powtórka z tragedii

Mieszkaniec (lat 45) Wojsław (gm. Grabowo) zginął w wypadku drogowym w Szczuczynie w rejonie skrzyżowania drogi krajowej nr 61 z wylotami ul. Sportowej i drogi na Będkowo. Jego skoda fabia została wepchnięta pod tira.

Pięć lat temu w obrębie tego samego skrzyżowania i w podobny sposób zginęły trzy siostry ze wsi Tarachy i ich koleżanka z Będkowa (gm. Szczuczyn).

Jak ustaliła grajewska policja, kierowca jadącej w kierunku Grajewa skody fabii zwolnił, aby skręcić w drogę do Będkowa. Wtedy w tył skody uderzył jadący za nią ciężarowy daf i zepchnął ją na przeciwny pas ruchu, wprost pod nadjeżdżające od Grajewa ciężarowe volvo z przyczepą. Janusz O. zginął na miejscu.

Pięć lat temu w poloneza, którym jechały dziewczęta do szkoły w Nieckowie, w czasie próby skrętu z drogi krajowej nr 61 w ul. Sportową, uderzył jadący za nim osobowy renault, zepchnął na przeciwny pas, wprost pod tira.



Sroda, 20 sierpnia. Wrak skody, w której zginął Janusz O. i miejsce tragedii, jako dowód lekceważenia ludzkiego życia przez urzędników białostockiego Oddziału GDDKiA. Fot. policja

Na wniosek prokuratora, Sąd Rejonowy w Grajewie aresztował na trzy miesiące kierowcę dafa (lat 47, obywatel Łotwy).

Po tragedii w 2008 roku, białostocki Oddział GDDKiA zapowiadał przebudowę nie-

bezpiecznego skrzyżowania w Szczuczynie przez budowę pasów wyłączeń dla skręcających w lewo. Do dziś nic nie zrobił. Bez czekania na kolejną śmierć, Dyrekcją powinna się zająć prokuratura! (MK)

Syreny i kwiaty



Punktualnie o 12.00 odezwią się syreny alarmowe, po nich delegacje władz i mieszkańców złożą kwiaty pod Pomnikiem Niepodległości, tak Grajewo uczci 1 września (środa) 75 rocznicę wybuchu II wojny światowej.

WTZ z filią

Filię w Szczuczynie dla 25 niepełnosprawnych chce otworzyć jeszcze w tym roku kierowniczka Warsztatów Terapii Zajęciowej w Grajewie Marta Gutowska. Można już do niej składać wnioski o przyjęcie do filii z aktualnymi orzeczeniami o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji, tel. 86 273 88 14.

Rozbudowa szpitala

Nowy blok operacyjny z 3 salami i OIOM budowane są w Szpitalu Ogólnym w Grajewie. Po zakończeniu budowy w grudniu, zostaną nowocześnie wyposażone. Całość kosztować będzie 7 mln zł, w tym 6 mln zł dofinansowanie unijne.

Bieg pokoleń i srebrny jubileusz

Maratończyk, a w czasie drugiej wojny światowej kawalerzysta Jan Niedźwiecki (przebiegł sto maratonów) z Warszawy w wieku 70 lat uczestniczył w Kolneńskich Biegach Jesieni i bieg zakończył imponującym saltem na mecie.

Nauczyciel historii z Grajewa Marek Paliwoda przyjeżdża co roku na Biegi Jesieni... rowerem i po biegu rowerem wraca do Grajewa.

W Kolneńskich Biegach startowali: rekordzista Polski w biegu na 1 500 m (rekord należał do niego przez 13 lat w 1997 – 2011) Piotr Rostkowski, biegacz i trener Andrzej Korytkowski, wicemistrz Polski młodzików na 600 m Daniel Chyliński, wicemistrzyni Polski juniorek młodszych na 800 m Magda Stankiewicz. Biegali uczniowie wszystkich kolneńskich szkół.

Kolneńskie Biegi Jesieni wymyślił ówczesny dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolnie, entuzjasta biegania (maratończyk) Eugeniusz Regliński z Andrzejem Powichrowskim i Jerzym Sokołowskim. Pierwsza edycja (1990 r.) odbyła się



Pamiątkowe zdjęcie gimnazjalistów ze Stawisk po starcie w Biegu w 2013 r.

w lasku Wisiałki. Wszystkie następne w lesie w Koźle wokół bazy harcerskiej, bo Komenda Hufca ZHP i ognisko TKKF „Rekord” w Kolnie były głównymi organizatorami aż siedemnastu edycji Biegów. Od 2007 r. Biegi wspólnie z harcerzami i „Rekordem” organizuje Towarzystwo Jan z Kolna. W 2007 r. wystartowało prawie 2 000 biegaczy i wtedy Kolneńskie Biegi pod względem frekwencji w akcji „Cała Polska biega” zajęły I miejsce w województwie i VII w kraju. W organizację każdego roku włączały się władze miasta, gminy i powiatu oraz zna-

cząco Zarząd Wojewódzki TKKF w Łomży, któremu przewodniczyła propagatorka kultury fizycznej wśród młodzieży Wiesława Czerniawska.

„Biegi są najprostszą formą aktywności ruchowej. Biegać może każdy, kto dba o własne zdrowie, kto chce być długo sprawny. Bieg, to sprawdzenie siebie, a jednocześnie rekreacja i zabawa”, zachęca i zaprasza do biegania Eugeniusz Regliński.

XXV Kolneńskie Biegi Jesieni wystartują 28 września, ale już można się przygotowywać, bo organizatorzy planują „bieg pokoleń”.

Z nowym dachem



„Szkoła była kilka razy rozbudowywana i na łączach dachów przy opadach ciekła woda. Teraz cały budynek będzie miał jeden dach”, powiedział dyrektor Szkoły Podstawowej w Lemanie Leszek Czyż. Remont nie skończy się przed 1 września.

Będzie bieżnia

Do końca sierpnia zostanie zakończona budowa nowoczesnej bieżni przy Szkole Podstawowej w Małym Płocku.

Solidarność na pielgrzymce

Na pielgrzymkę do Częstochowy, Wadowic i Łagiewnik (29 – 31 sierpnia) zaprasza kolneńska Solidarność.

Pijany pod Grabowem

Zatrzymany przez kolneńską policję pod Grabowem kierowca (lat 37) passata miał w sobie ponad 2 promile alkoholu.

Kupiła czarną
sukienkę z białą
różą, buty...
Na ostatnią
drogę...

Koleżanka w pracy po mamografii oznajmiła, że ma raka! Pomyślałam o sobie. Sama zaczęłam badać swoje piersi. W jednej trafiłam na guza!”, opowiada Barbara Gardocka z Zambrowa.

Od 23 lat jest skarbnikiem w Urzędzie Miasta. Przerażającego odkrycia dokonała w maju 2008 roku. Miała wówczas za sobą życiową tragedię. W wieku dwóch lat i ośmiu miesięcy zmarł jej pierworodny synek. Potem żyła nadzieją na kolejne własne dziecko. Od dziesięciu lat była szczęśliwą mamą zaadoptowanego rodzeństwa Kasi i Łukasza. Kasia miała wówczas 12 lat, Łukasz był rok młodszy.

Kasię znalazła w Domu Dziecka w Zambrowie. Wzięła ją na kolana, a onieśmielona dwuletnia dziewczynka paluszkami gładziła jej zegarek. Tego samego dnia rodzina zastępcza przywiozła do Domu Dziecka Łukasza. Stał na środku pokoju z butelką ze smoczkiem w buzi. A za chwilę pewnie ruszył do siedzącego w fotelu męża Barbary. Wtulił się w nowego tatę...

Dotykała guza w piersi i przypomniały jej się wszystkie wzruszenia, gdy dzieci mówiły do niej „mamusiu”, laurki, które otrzymywała od nich i ma je do dzisiaj, spacer, rozmowy...

Następnego dnia po wstrząsającym odkryciu, Barbara pojechała do Białegostoku z prywatną wizytą do dr Andrzeja Dmitruka. Zbadał ją i powiedział, że rak jest złośliwy, węzły chłonne zajęte, konieczna chemioterapia i zabieg!

Jak to? Przecież za dwa tygodnie miała jechać na wycieczkę do Chin! Doktor Dmitruk pozwolił jechać. W Chinach trafiła do lekarza medycyny naturalnej, który określał choroby na podstawie rytmu pulsu. Potwierdził raka...

Po powrocie pojechała na pierwszą chemioterapię. O cho-



Barbara Gardocka

Pokonać los

robie powiedziała mężowi i dzieciom. Mąż się nie przejął, dzieci nie uświadamiały sobie zagrożenia. Po trzeciej chemii amputowali jej pierś.

„Mąż zawiózł mnie na operację, ale nie interesował się, nie wspierał, nie pomagał. Odkryłam jego romans... Z chorobą zostałam sama”, opowiada.

Kasię uczyła gotować i zajmować się domem. Chciała ją jak najbardziej usamodzielniać. Uczulała, że może jej zabraknąć. Wtedy kupiła sobie czarną, elegancką sukienkę z białą różą, nowe buty, bieliznę. Zapakowała w torbę: „Powiedziałam Kasi, że jak odejdę na zawsze, żeby ubrała mnie w te rzeczy. Nie płakałam, córka i syn też nie”.

I nie poddawała się! Po operacji miała 21 chemioterapii i 25 naswietleń.

„Mąż jeździł samochodem

i romansował, a ja po operacji co trzeci tydzień przez cały rok jechałam rano autobusem do Białegostoku na zabiegi. W deszcz, mróz, upał...”

Ale zapłakała tylko raz. Po chemii dostawała zastrzyki na pobudzenie szpiku do produkcji czerwonych ciałek. Bolała ją każda cząsteczka ciała. Bolała wyłysiała po chemii głowa. Bolała sina od promieni klatka piersiowa. Bolało osamotnienie, zdrada, niegodziwość... Bolały „układane ornamenty z ciała w pokoju hotelowym”, o których przypadkowo przeczytała w zostawionych przez męża w domu zapiskach...

Pokonała ból. Pokonała raka. Wyleczyła się z choroby popromiennej. Wróciła do pracy. Jeździ na badania kontrolne. Jest po rozwodzie. Sięgnęła po leżące od 30 lat prawo jazdy, kupiła samochód. Mierzy się z innymi prob-

lemami. Były mąż przestał interesować się dziećmi.

Kasia jest obowiązkowa i grzeczna. Przez 9 lat nauki w podstawówce i gimnazjum nie opuściła ani jednego dnia w szkole. Uczy się na fryzjerkę. Łukasz jest dobry, ale po rozwodzie zaczął stwarzać problemy, wagarował, był niegrzeczny, palił, próbował alkoholu.

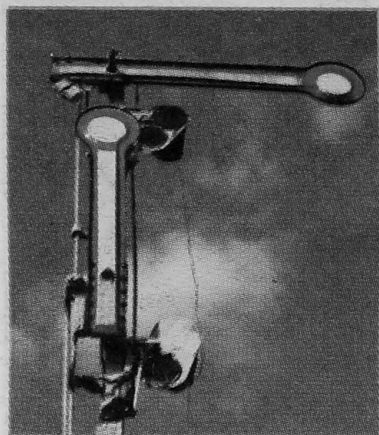
„Miłość do dzieci jest moją mocą”, mówi.

W tym roku jej syn Łukasz z własnej woli poszedł na pieszą pielgrzymkę z Łomży do Częstochowy. Miał zapalenie ścięgna, odparzone stopy, cierpiał, ale doszedł.

„Mówił, że był u spowiedzi. Dla mnie to cud. Trzeba być silną, bardzo silną i wierzyć, że wszystko może się odmienić. Że można pokonać los”, mówi z przekonaniem Barbara.

MARIA TOCKA

Zamknięty semafor



Od 12 października nie będą jeździły pociągi z Białegostoku do Małkini. Oznacza to, że ze stacji Czyżew, na której teraz zatrzymuje się 14 pociągów na dobę i jeżdżą we wszystkich kierunkach, będą zatrzymywały się tylko dwa. Problemem będzie dojazd do Białegostoku i Warszawy. Powodem jest wyłączenie z ruchu kolejowego trasy E-75, aby przyspieszyć budowę przyszłej Rail Baltiki.

W czasie spotkania w Czyżewie w czwartek, 21 sierpnia, kolejowe spółki zaproponowały wprowadzenie samochodowej komunikacji zastępczej.

POWIAT ZAMBROWSKI

Zambrów w budowie

Do końca września zakończy się budowa ul. Jana Pawła II od wjazdu do Szpitala do ronda. Przy kościele powstanie 18 miejsc parkingowych, a po przeciwnej stronie chodnik. Budowa kosztuje prawie milion złotych; 50 proc. ze „schetyńówek” oraz 50 proc. z budżetów powiatu i miasta Zambrów.

Przy ulicy Białostockiej 3, gdzie jest ciąg sklepów, nie można było parkować. Zakaz został wprowadzony dla bezpieczeństwa. Sytuacja zmieniła się po powstaniu obwodnicy i wyprowadzeniu ruchu z miasta.

„O parkingi przy Białostockiej prosili w czasie dorocznych spotkań właściciele sklepów. Ich klienci mieli kłopot z zaparkowaniem auta, a właściciele trudności z dowożeniem towaru”, powiedział burmistrz Kazimierz Dąbrowski.

Ułatwienie z parkowaniem od września będą mieć także rodzice dowożący dzieci do Szkoły Podstawowej nr 3. W rejonie Szkoły przy ulicy Magazynowej także powstają nowe miejsca parkingowe.

Patronat „Kontaktów”



Biesiada z pszczołką

„Podlascy pszczelarze urczą wszystkich gości najlepszymi miodami, pochodzącymi z najczystszej okolicy Zielenych Płuc Polski. Będą lokalne przysmaki: narwiańskie ogórki i kapusta, wyborne wędliny, sery i pieczywo oraz smaczne wypieki. A przy tym także wystawy, muzyka, wycieczek po Parku”, kusi dyrektor Narwiańskiego Parku Narodowego w Kurowie Ryszard Modzelewski.

Z nim na jubileuszową XV Biesiadę Miodową 30 i 31 sierpnia do Kurowa zapraszają starosta wysokomazowiecki Bogdan Zie-

liński i wójt gminy Kobylin Borzymy Wojciech Mojkowski.

W czasie Biesiady można podziwiać przyrodę, spacerując kładką (1 050 m) z pływającymi pomostami, pływający hangar na łódzie i sprzęt patrolowy. A w tym roku, jak poinformował wójt Wojciech Mojkowski, dojazd będzie prawie luksusowy. Żwirowa droga od Pszczółczyna do Kurowa, która cztery razy „spadała” z dofinansowania w ramach „schetyńówek”, wreszcie doczekała się modernizacji. Na Biesiadę Miodową goście dojadą już po pierwszej warstwie asfaltu.

Kościół w stawie



30 lat temu rozpoczęła się budowa kościoła Ducha Świętego w Zambrowie na obrzeżach miasta, przy krajowej drodze Warszawa – Białystok. Kiedyś w tym miejscu był staw, a teren wokół niego podmokły. Pochodzący z Zambrowa arcybiskup Józef Michalik wspominał, iż w dzieciństwie w stawie kąpał się z kaczkami. 30 lat temu nie było takich możliwości technologicznych jak dzisiaj, ale teren został osuszony i rozpoczęła się budowa. Najpierw drewnianej tymczasowej kaplicy, w której pierwsza msza święta odbyła się 8 września 1984 r. W na-

stępnych latach obok kaplicy wyrastał murowany okazały kościół. Budowa trwała siedem lat. Budowniczym, organizatorem parafii i jej pierwszym proboszczem (do końca lutego 2013 r.) był ks. kanonik Heliodor Sawicki (obecnie emeryt, mieszka w Łomży we własnym mieszkaniu w parafii Krzyża Świętego). Kościół Ducha Świętego w Zambrowie konsekrował ks. bp. Stanisław Stefanek 4 czerwca 2006 r.

Dziś parafia liczy 10 700 wiernych, drugim w historii kościoła proboszczem jest ks. Sławomir Banach.

Kanalizacja w Ciechanowcu



1 029 000 zł dotacji otrzyma Ciechanowiec na budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej; całość będzie kosztować 1 688 000 zł.

Kiełbasa z ogniem

„Kiełbasa ogniem pieczona” Ireneusza Kolińskiego z Wysokiego Mazowieckiego była nominowana do nagrody „Perła 2014” w konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo-Smaki Regionów”.

Przebudowa łazienek

Na pierwszoklasistów Szkoły Podstawowej Kuleszach Kościelnych czekają odnowione klasy i łazienki po remoncie.

Kieszeń mieszkańców

Za opłaty mieszkańców Wysokiego Mazowieckiego na rzecz miasta oraz za śmieci Bank PKO BP nie pobiera prowizji, poinformował burmistrz Jarosław Siekierko.

Gminny asfalt



Przed zimą zostanie zakończona budowa dróg ze wsi Nagórki Jabłoń do Klimaszy (ok. 2 km) oraz w Zarębach Świątek i Wdziękoniu Drugim. W tym roku gmina Zambrów na drogi wyda ponad 3 200 000 zł.

Basen zamknięty

Z powodu prac konserwacyjnych oraz dezynfekcji Miejskiej Pływalni Delfin w Zambrowie zamknięta będzie od piątku, 29 sierpnia do 14 września.

Oznakowany rower

Komenda Powiatowej Policji w Zambrowie zaprasza właścicieli rowerów w każdy poniedziałek (godz. 6.00 – 14.00) do oznakowania swoich pojazdów. Jak poinformował oficer prasowy KPP Kamil Kowalczyk, oznakowanie nie jest zabezpieczeniem przed kradzieżą, ale pozwoli na identyfikację właściciela, gdy rower zostanie skradziony i odnaleziony przez policję.

Pierwszy przypadek w Polsce?

Pierwszy raz od ponad stu lat, nie licząc przerw na I i II wojnę światową, nie zabrzmiał 1 września dzwonek w Szkole Podstawowej w Sławcu (gm. Nowogród). Szkoła nie zlikwidowała gmina, lecz...rodzice!

„Pieniądze na finansowanie szkoły są w budżecie gminy. Radni nie podjęli uchwały w sprawie jej likwidacji. W ubiegłym roku szkolnym było 27 uczniów, w tym miało być 15. Przed wakacjami umówiliśmy się z rodzicami, że szkoła będzie. Nagle pod koniec wakacji okazało się, że rodzice przepisali uczniów do szkoły w Nowogrodzie. Jeździłem, prosiłem, żeby tego nie robili. Nie posłuchali. Nie wiem, co się stało”, mówi burmistrz gminy Nowogród Józef Piątek.

Szkoła formalnie jeszcze jest, praktycznie jej nie ma, bo nie ma uczniów.

„To jest karygodne! Żeby szkoła byt podcinać. Inne wsie walczyły o swoje szkoły do upadłego, a u nas nic. Taka piękna szkoła. Mój starszy brat ją budował. Ja do niej chodziłem, moje dzieci, moje wnuki”, denerwuje się Jan Makowski (lat 88).

„Ojciec mi opowiadał, że jak budowali szkołę, mieszkańcy dawali jajka na wzmocnienie zaprawy. Tak wszystkim zależało, żeby szkoła była solidna. Opowiadał też, że architekt się pomylił, zaprojektował korytarze od południa, a klasy od północy. Miało być odwrotnie. Dlatego w klasach było zimno i ponuro. Ludzie nie mogli mu tego wybaczyć. To była szkoła słynna na okolicę. Przed wojną szli z niej do szkół w miastach uczyć się na sędziów, na lekarzy”, opowiada pan Krzysztof (lat 60).

„Słyszałem, że szkoły nie będzie. Nie wiem, dlaczego rodzice zabrali dzieci. Nasze dzieci tam nie chodziły. Od razu posłaliśmy je do Nowogrodu. Dlaczego? Żona więcej by powiedziała. Tak jakoś wyszło”, mówi mąż sołtyśki Sławca Wsi Marzeny Modzelewskiej (w Sławcu jest jeszcze sołectwo Sławiec Dwór).



Piękna Szkoła w Sławcu...

Inni młodszy mieszkańcy Sławca także unikają wypowiedziania własnego zdania na temat końca szkoły.

„Takie czasy. Młodzi inaczej wszystko pojmują. Dla młodych lepsza jest szkoła w Nowogrodzie, niż na miejscu. Tylko starzy naszej szkoły żałują”, uogólnia pani Zosia, woźna przez ostatnie 26 lat.

Nie jest zaskoczona i nie żałuje szkoły Klaudia, wnuczka Jana Makowskiego. Skończyła szkołę w Sławcu dwa lata temu. 1 września pójdzie do drugiej klasy Gimnazjum w Nowogrodzie. Jest w jednej klasie z Magdą, córką Modzelewskich, która od pierwszej klasy podstawówki uczy się w Nowogrodzie.

„W Sławcu uczyłam się w klasie, w której było 6 uczniów. Była to nauka w klasach łączonych. To nie było dobre. Nauczycielka zapisywała na jednej tablicy to, co było dla jednej grupy i to, co dla drugiej. Łatwo było się pomylić. Zapisala i już nic nie wytłumaczyła, nie miała czasu. Nie nadążałam ze wszystkim. Jak doszłam do szóstej klasy, miałam zaległości”, opowiada. W szóstej klasie doszła do wniosku, że lepiej gdyby chodziła do „normalnej” szkoły, a nie takiej, jak w Sławcu. 6 uczniów w klasie VI, 9 w klasie V, potem długo

nic (nie było w ogóle klas trzeciej i czwartej) i po kilkoro maluchów w klasie pierwszej oraz w oddziale przedszkolnym. Ale rodzice uważali, że jak już tyle wytrzymała, to niech skończy... Teraz czuje się innym człowiekiem. Odpowiada jej duża klasa w Nowogrodzie. Dojeżdżają z Magdą jednym gimbussem. Podróż trwa dziesięć minut. To przecież tylko 5 kilometrów!

Tyle trudu włożyłam z nauczycielami i Radą Rodziców, żeby przeprowadzić remont, zakupić piec olejowy, nowe wyposażenie. To była jedyna szkoła w Polsce, nosząca imię Hanki Bielickiej. Musiała godnie się prezentować. Wszystko na nic”, ubolewa burmistrz.

Przyznaje z drugiej strony, że prognozy demograficzne dla Sławca są niedobre. W najbliższych latach dzieci nadal będzie ubywać, szkoła i tak umarłaby śmiercią naturalną za dwa, trzy lata. Więc czy było to konieczne?

„Nigdy w naszej gminie nie zlikwidowaliśmy żadnej szkoły. W podobny sposób wygasły szkoły w Jankowie i Mątewicy. Nigdy nie było wojny o szkoły”, przypomina burmistrz. Było spokojnie, chociaż gminę to kosztowało. Ale w końcu gmina jest dla ludzi, a nie ludzkie dla gminy...



„Nic nie wiem, idę na kuroniówkę”, mówi pani Zosia, woźna przez ostatnie 26 lat i smętnie spogląda w okno

Teraz też ma być spokojnie. Jest budżet, wszyscy nauczyciele ze Sławca w liczbie siedmiorga, jeśli tylko zechcą, dostaną pracę w szkole w Nowogrodzie, zapewnia Józef Piątek.

Nie wiadomo na razie, co począć ze wzniesionym w 1928 roku (w miejscu drewnianego, który spłonął w I wojnę światową), ale wyremontowanym, zmodernizowanym, dobrze utrzymanym, piętrowym budynkiem szkolnym. Na przeciwko wejścia, na korytarzu, cała ściana pokryta jest dyplomami. To dorobek szkoły, pamiątka po toczącym się w niej życiu, dokumentacja historii wsi i całej okolicy.

Do czasu, aż postanowimy, co zrobić ze szkołą, zaopiekuj się nią Koło Gospodyń Wiejskich”, mówi burmistrz Józef Piątek.

MARIA KACZYŃSKA



„Kurwa” za 600 złotych

Wzrost średni, waga ostatnio rośnie po treningach. Oczy piwne, włosy... tak krótko, jak się da. Blizna na nadgarstku, a na łydce wytatuowane kropki, tatuaż na bicepsie. Pasje: Jagiellonia i rajdy samochodowe. Dobrze, że wybrał technikum mechaniczne, a jeszcze – gdyby nie te wyroki – mógłby spokojnie pracować jako kierowca, całkowicie się w tym realizuje. W telefonie komórkowym przechowuje obrazki: zaciśnięta biała pięść na czerwonym tle, nad nią napis „White Power”; krzyż celtycki; zdjęcie mężczyzny ze swastyką wyciętą w krótko ostrzyżonych włosach.

– To dla żartu było! Ścinałem brata i tak dla śmiechu mu wyciąłem – oponuje Tomasz Ł. (24 lata). – Jeżeli cokolwiek w telefonie miałem, to tylko dla siebie, a nie w żadnym celu propagandowym. Zresztą skinem nie jestem. Tylko polskim patriotą.

Karię Tomasz Ł. zaczynał niewinnie. 6 kwietnia 2010 roku zgębiona mieszkanka sąsiedniego bloku zgłosiła się do komisariatu policji i zażądała: „Zróbcie coś z tymi chłopaczyskami...”. Wyżaliła się, że mniej więcej od roku trzej koledzy syna żyć jej nie dają. Kilka razy dziennie, zwłaszcza wieczorami, dzwonią do mieszkania domofonem, a kiedy odbiera, wyzywają od kurew. Był wśród nich Tomek Ł. Wyrokiem nakazowym z 13 października 2010 roku cała trójka dostała do zapłaty po 600 zł grzywny.

Normalny dom

Białostockie blokowisko Słoneczny Stok. To tu i na sąsiedniej Leśnej Dolinie dochodziło ostatnio do największej liczby rasistowskich ataków. Wiosną ubiegłego roku podpalono drzwi mieszkania czeczeńskiej rodziny

Hamida Islamowa. To tutaj pobity został kilkuletni chłopczyk narodowości czeczeńskiej, którego mama wysłała do sklepu. Niedaleko stąd ktoś podpalił drzwi mieszkania polsko-hinduskiego małżeństwa.

W jednym z bloków, w trzy-pokojowym mieszkaniu, mieszka zgodnie rodzina Ł. Może się u nich nie przelewa, ale bieda też nie ma. Ojciec ma emeryturę 1 800 zł i dorabia jako elektryk. Młodszy syn też zaczął pracę w tym fachu. Mama ma 800 zł emerytury. O dom dba tak, że wydaje się, że można jeść z podłogi. Wszystkie opłaty regulowane jak w zegarku, rodzina nie korzysta z pomocy społecznej. Żadnej patologii, konfliktów. Owszem, kilka lat temu były kłopoty z sąsiadką, która skarżyła się, że starszy syn ją nęka. Matka długo szukała wytłumaczeń dla pierworodnego: – Późno dojrzewał. Jest bardzo podatny na wpływy kolegów – mówiła kuratorce.

Bo miał kręcone włosy!

12 sierpnia 2012 roku Tomek z kolegami wracał z Augustowa i był ździebko niedopity. Umówili się na murkach przy Politechnice. Zebrała się kilkunastoosobowa banda. O godz. 20.10 patrol dostał komunikat od dyżurnego Komendy Miejskiej Policji, by niezwłocznie udać się na Wiejską, bo „grupa mężczyzn należących z wyglądu do subkultury skinheads atakowała inną grupę”. Na miejscu okazało się, że pobici zostali dwaj studenci.

– Najpierw zaczęli wyzywać nas od pedałów. To dziwne, bo byliśmy z dziewczynami. Potem od brudasów – relacjonuje pobity.

Siedzieli na schodach przy Gwincie, a tamci zaczęli spoglądać w ich kierunku, potem rzucić niedopałkami. Gdy studenci

chcieli odejść, agresywni łysi rzucili się z pięściami.

– Poczulem uderzenie w tył głowy. Zasłoniłem twarz. Nie miałem szans, wokół mnie było ich sześciu – opowiada napadnięty. Po kopnięciu w żuchwę stracił równowagę, upadł i był kopany.

– Ma długie, kręcone włosy. Może to im się nie spodobało – podejrzewa jego kolega, również dotkliwie pobity.

Na ławę oskarżonych trafiło sześciu napastników, wszyscy zostali uznani za winnych i skazani. Tomasz dostał 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata oraz dozór kuratora. Wyrok uprawomocnił się na koniec lutego 2013 roku.

Widziałam, jak z Wizny dużo ludzi szło z łopatami do Strękowej Góry. Miałam tam ciocię, nazywała się Puchowicz, biegałam do niej. Mieszkała w pierwszym domu na dole. Od niej było widać, jak ludzie kopali okopy i budowali schrony. Też chciałam pomóc”, opowiada Anna Troks z Łomży, która w 1939 roku miała 16 lat, nazywała się Domurat i z rodzicami i rodzeństwem mieszkała w Wiznie.

Był sierpień 1939 r. Anna, wówczas drobna i szczupła dziewczyna, wzięła z podwórza szpadel i poszła z innymi. Kopala. Ich pracę obserwował kapitan Władysław Raginis. Trafił tu ze swoją kompanią w końcu lipca 1939 kapitan. Do 1 września na odcinku „Wizna” powstało sześć ciężkich i sześć średnich schronów bojowych oraz zasieki, zapory i przeszkody przeciwczołgowe. Cztery schrony były jeszcze w budowie. Dziś Anna nie pamięta, przy którym schronie, przy których okopach w 1939 r. kopala szpadlem. Pamięta, że wypatrzył ją wśród pracujących kapitan Raginis.

„Podszedł do mnie i spytał, ile

Swastyki na blokach

Trochę wcześniej, bo 5 grudnia 2012 roku, Tomek spacerując z kolegą i koleżanką po osiedlu około godz. 23, zaczął bazgrać czarnym sprejem na blokach przy Upalnej swastyki, krzyże celtyckie, SS, retro!, 104, bitwa, 1488, CHWDP, Mickiewicz, Bury, Kasia, Monia, Burson. Spółdzielnia Słoneczny Stok wycełowała straty na prawie 6 tys. zł. Kara dla Tomasza Ł. to 6 miesięcy ograniczenia wolności w postaci prac społecznych (30 godzin w miesiącu). Prokuratura wniosła apelację od „rażąco niskich” kar i Sąd Okręgowy zmienił wyrok, ale tylko wobec Tomasza, wymierzając mu 500 zł grzywny.

mam lat i co ja tu robię. Powiedział do mnie „dziecino”. Odpowiedziałam, że mam 16 lat i przyszedł kopać okopy, bo chcę pomagać. Wtedy kapitan stanowczo oznajmił, że jestem nieletnia i żeby tu nie przychodziła”, opowiada.



Z uzasadnienia wyroku sądu wynika, że oskarżony „przejawiał zainteresowania treściami nazi-stowskimi oraz subkulturą skinów”. Symbole faszystowskie naniósł z pełną świadomością. To nie był nieprzemyślany wybryk.

– Wiem, co znaczą te napisy – nie wypierał się Tomasz. – Krzyż celtycki jest legalny, ale pozostałe rzeczy namalowałem niepotrzebnie. Nie jestem żadnym faszystą i zachowałem się jak głupek. Żałuję, ale odwrócić się tego nie da.

Jego skrucza przekonała przydzieloną mu zawodową kuratorkę, która w tym czasie odwiedzała go regularnie. Jej notatki były optymistyczne. Podopieczny „o wysokiej kulturze osobistej”, równie wysokiej samoocenie i poczuciu własnej wartości, podjął pracę jako kierowca, z czego jest bardzo zadowolony. Otwarty, chętnie o sobie opowiada, bo czuje się niewinny.

Pies na uwięzi

30 listopada 2013 roku, a więc w okresie próby, Tomasz około 4 nad ranem, na drodze między uli-

cą 42. Pułku Piechoty a Grabówką, dokonał wspólnie z innymi rozboju: skopali chłopaka, zabrali mu telefon, skórzany pasek od spodni i zegarek. Trafił przed sąd, a ten 29 stycznia 2014 roku skazał go na 2 lata w zawieszeniu na 5. W związku z tym nawet przychylna kurator podniosła ręce w geście poddania. 30 kwietnia 2014 roku skierowała do sądu wniosek o zarządzenie orzeczonej kary 8 miesięcy więzienia. Sąd był dokładnie tego samego zdania i 9 maja tego roku zdecydował o odwieszeniu kary, ale potem obradował nad wnioskiem o zezwolenie na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. Rodzice Tomka przekonywali, że ich syn stara się uporządkować swoje życie, a oni mu w tym pomogą. Ostatecznie postanowieniem z 1 lipca tego roku sąd pozwolił mu na odbywanie kary w domu. Faktycznie karę „domową” zaczął odsiadywać 12 lipca 2014 r. o godz. 8.44, gdy założono mu na nogę nadajnik.

Skarżył się, że czuł się jak pies na uwięzi.

Tchórz!

Noc wcześniej, kiedy żegnał się z wolnością, około północy z 10 na 11 lipca zapłonął samochód należący do Czeczenów, mieszkających w bloku obok. Był ramadan, rodzina dopiero co wróciła z meczetu. Jeden z synów, Dżamal, zszedł na parking do drugiego auta, by naprawić radio. Dostrzegł dwóch zamaskowanych mężczyzn, którzy podłożyli ogień pod ich fiata palio. Rzucił się za nimi w pościg, ale zgubili go między blokami.

Policja wszczęła śledztwo, na razie nie chwali się żadnym tropem. Mama Dżamala żyje w poczuciu obojętności strachu, boi się nawet wyjść z najmłodszym maluchem na plac zabaw. Jej dorośli synowie z pogardą mówią o podpalaczach: – Tchórz. Z daleka, pod osłoną nocy podpalać komuś samochód, czy drzwi do mieszkania, to tchórzostwo. Nie ma na takiego człowieka innego słowa.

Ta rodzina z Czeczenii, która ze względu na grożące jej prześladowania otrzymała w naszym

kraju ochronę międzynarodową, nie pierwszy raz została zaatakowana. Wcześniej wybito im szyby w tym samym samochodzie, fiacie palio. Doszło do tego 21 lipca 2013 roku. Była impreza na osiedlu, 17. urodziny dziewczyny kolegi. Tomasz wyszedł w nocy po wódkę. Przechodził przez parking. Następnego dnia śmiał się, że „ktoś rozpiardolił dla Czeczenów samochód”. Właścicielem auta był Dżamal Umarow. Tomek turlał się ze śmiechu.

– My mu powiedzieliśmy, że jest pojebany. Znam go od dziecka, zdarza się, że gada jakieś głupoty w stylu, że wkurwiają go Murzyni i Czeczeni. My tych jego gadek nie traktujemy poważnie, bo on zawsze kozaczy, kolarzuje – broni go kolega.

Za dużo jednak dowodów przemawiało przeciwko niemu: zeznania świadków, a przede wszystkim zapis monitoringu. Sam zresztą na nim siebie rozpoznał. Przed Sądem Rejonowym w Białymstoku przekonywał, że z tej nocy niewiele pamięta, wypił w końcu 12 piw, a mało to nie jest. Jednak gdyby to on wybił szyby, to chyba by coś pamiętał, nie? Kurtkę by miał porwaną czy coś. 21 stycznia 2014 roku sąd skazał Tomasz Ł. za uszkodzenie mienia na 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata, grzywnę, obowiązek naprawienia szkody i zobowiązanie do powstrzymania się od nadużywania alkoholu.

Polski patriota

Pytam Tomasza o stosunek do cudzoziemców. Odpowiada: – Nie podoba mi się, że takie osoby są w naszym kraju. Nie lubię ich, bo mają więcej praw niż ja, obywatel Polski, który się tu urodził. To widać wyraźnie na przykładzie tej rodziny. Ja pracowałem, a oni nie i mają kilka samochodów. Nawet nie wiem, czy są tu legalnie, a żyją z naszych podatków i na policji też mają więcej praw niż ja, polski patriota. To dla mnie chore.

Gdyby zadał sobie ułamek trudu, by mieć wiedzę o cudzoziemcach, wiedziałby przynajmniej, że nie żyją z naszych podatków...

JOANNA KLIMOWICZ
(gazeta.pl; tytuł od redakcji)

Słyszała jeszcze, jak kapitan przykazał sołtysowi, żeby dzieci nie przyprowadzał. Ale młoda, chętna do pracy przy okopach dziewczyna zrobiła na kapitanie wrażenie. Chciał poznać jej rodziców.

Kapitan Raginis kwaterował w domu jej cioci. Lubił mleko i miał



Anna Troks (lat 91) do dziś pamięta, jak kapitan Raginis mówił do niej „Dziecino”

swoją ulubioną kubek. Kierowca kapitana zostawiał dwa samochody na podwórzu u rodziców Anny.

„Kierowca zakochał się w mojej siostrze Apolonii. To była taka szyb-

ka miłość. Ona miała wtedy 19 lat. W kościele w Wiźnie wyszły jedne zapowiedzi. I wybuchła wojna. Nie wiemy, co stało się z kierowcą. Po wojnie siostra wyszła za męża, nigdy nie wspominała kierowcy kapitana. Dziś już nie żyje”, opowiada Anna. 3 września doszło do pierwszego starcia żołnierzy Władysława Raginisa z nieprzyjacielem. W kolejne dni Niemcy powiększali swoje siły. Kapitan Raginis dowodził 360 żołnierzami (w tym 20 oficerów, bronił powierzonego mu odcinka przed nacierającym XIX Korpusem Armijnym pod komendą gen. Heinza Guderiana, liczącym 42 200 żołnierzy, w tym 1 200 oficerów. Polacy walczyli do wyczerpania się zapasów amunicji. 10 września ciężko ranny kapitan Raginis rozkazał żołnierzom złożyć broń i poddać się. Sam pozostał na stanowisku dowodzenia i rozerwał się granatem.

Gdy wybuchła wojna, rodzice Anny schronili się u krewnych w Zalesiu. Anna została wywieziona na przymusowe roboty do Rzeszy. Pracowała w majątku, do Polski wróciła po pięciu latach.

MARIA TOCKA



Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

Prezydent Miasta Łomża
podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Łomży, przy ul. Stary Rynek 14, na tablicy ogłoszeń wywieszone zostały wykazy nieruchomości, stanowiących własność Miasta Łomży, przeznaczonych do oddania w użytkowanie wieczyste oraz przeznaczonych do sprzedaży, w tym lokali mieszkalnych.”

Wójt Gminy Radziłów
informuje, iż w siedzibie Urzędu Gminy został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni wykaz gruntów przeznaczonych do wydzierżawienia:
– działka nr 1279/2 w Radziłowie.
– część działki nr 283 w Zakrzewie,
Wójt Gminy
mgr inż. Robert Ziemkiewicz

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki
ogrodzeniowej. Słupki, panele,
bramy, SZTACHETY
METALOWE. 86 216 – 22 – 27,
604 – 231 – 333
www.siatki-stal.pl

(fak. 120-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI Express Credit, Mazowiecka 1/27; 510 – 500 – 119.

(fak. 338/14-o-i)

Ale szybka gotówka – nawet 10 000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: Polska SA 600 – 400 – 295 (opłata wg. taryfy operatora).

(fak. 327/14)

Pożyczki od ręki 500 – 547 – 057

(fak. 337/14)

KURSY

Kursy i szkolenia: audyty efektywności energetycznej, termowizja, syndyk, świadectwa energetyczne, licencjonowany pośrednik i zarządca nieruchomości, doradca energetyczny. Tel. 660 – 728 – 418; www.sedpol.com.pl

(fak. 348/14)

MOTORYZACJA

Sprzedam Hondę Accord 2,0
I, Executive, automat 2006 rok,
100670 km, srebrnym metal,
668 – 151 – 963

(p-000203-o)

Sprzedam BMW 320

Ci, 2000 rok, automat, złoty, cena
13.500 zł, 797 – 591 – 676

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom ul. Krucza,
516 – 597 – 001

(p-000163-o-i)

Sprzedam dom 140 m², działka 20
arów na trasie Ostrołęka – Łomża,
500 – 536 – 289

(p-000208-o-i)

Sprzedam mieszkanie w Łomży, 49
m² II piętro, 696 – 586 – 827

(fak/sms)

PRACA

Firma transportowa zatrudni
kierowców w transporcie
międzynarodowym z kat. C+E,
663 – 223 – 306

(fak. 260/14-o-i)

Firma Transportowa z Wyszkowa
(mazowieckie) zatrudni kierowców
samochodów ciężarowych C+E
z aktualnym paszportem i kata
kierowcy. Również na przyuczenie
tras UE-RUS, tel. 603 – 102 – 400,
tel. 29 743 – 04 – 32 wew. 22 lub 11

(fak. 326/14-o-i)

Zatrudnię panie z możliwością za-
kwaterowania. 506 – 287 – 712

(fak. 343/2014-o)

Zatrudnimy konserwatora (złota
rączka) praca od zaraz, wyślij kon-
takt na email: r116868@gmail.com

(fak/sms)

Zatrudnimy do renowacji przed-
miotów i mebli z drewna praca
od zaraz, wyślij kontakt na email:
r116868@gmail.com

(fak/sms)

USA WIZY 501 – 809 – 640

PRACA ZA GRANICĄ

ProCare24 (www.procare24.pl) po-
szukuje opiekunek osób starszych
ze znajomością języka niemieckiego
do legalnej pracy w Niemczech.
Umowa o pracę, A1, karta EKUZ,
do 1400 euro 'na rękę' Nawiąże-
my współpracę z firmami pośredni-
ctwa pracy. Kontakt: biuro@proca-
re24.pl, tel. 22 885 84 84
W ramce, pogrzebione

ROLNICTWO

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP,
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 – 769 – 09 – 89.

(fak. 323/14-o-i)

Sprzedam działki budowlane
o powierzchni 30 arów i 15 arów
w Jezioroku, 601 – 441 – 069

(p-000171-o-i)

Byczki mięsne, cielęta sprze-
dam, BYKPOL 534 – 281 – 961,
696 – 137 – 837

(fak. 3212014-o)

SZAMBA BETONOWE
WODOSZCZELNE
ATESTOWANE RÓŻNE
POJEMNOŚCI MONTAŻ
GRATIS 600 – 588 – 666

(p-000137-o)

Sprzedam Tur 2 Sekcyjny do C
360, cena 3.500 zł oraz Chwy-
tak do bel na tył ciągnika, ce-
na 1.200 zł, Gmina Śniadowo,
tel. 795 – 667 – 032

(fak/sms)

TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112
www.taxi.lomza.pl



PRO CARE

KOREKCJA I TERAPIA
SCHORZEŃ RACIC

Wysoki standard usług • Dojazd gratis
Tel. 604-978-562

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. TYG Sprzedam dom, tel...
i wyślij na numer: 75 550



koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie ukaże się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja, znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki polskie (ą; ę; Ć; ħ; Ń; ó; ś; ź; ż). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich

IML

KREDYTY

664-346-350

KREDYTY DLA ROLNIKÓW
DO 300.000 PLN BEZ ZABEZPIECZEŃ

- Kredyty gotówkowe, firmowe, konsolidacyjne
- Finansowanie pozabankowe
- Leasingi na zakup samochodów i maszyn
- Kredyty dla nowo powstałych firm
- KONSOLIDACJE DO 15 000 000 zł



ZAMBRÓW: ul. Fabryczna 3a, lok 110, budynek ZUS, 1 p.

**Sprzedam jałówkę wysoko-
cielnią, okolice Zambrowa**
86 271 - 76 - 40

(fak/sms)

RÓŻNE

DEKORACJE weselne i okoliczno-
ciowe, 696 - 885 - 102.

(p-398-o-i)

RTV - AGD

CYFROWE ANTENY, DEKODERY
SAT, DVB-T FERGUSON,
CENTRUM NC+ Łomża, Plac
Niepodległości 9. Zdzisław Ksepka
Zaprasza. 86 216 - 34 - 38

(fak. 11/14 -o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
86 218 - 00 - 01.

(fak. 281/14-o-i)

SPRZEDAM

Używane meble sklepowe,
603 - 066 - 067,
www.mebledosklepu.pl

(fak. 98/14-o-i)

**Garaże blaszane - wzmocnione,
bramy garażowe, kojce dla
psów. Dowóz, montaż gratis!**
Producent 29 640 - 82 - 03,
85 733 - 52 - 11, 512 - 245 - 075,
www.robstal.pl

(fak. 237/14-o-i)

Sprzedam talerzówkę Unia
Grudzią 3,20 m, 2005 rok,
664 - 049 - 134

(fak. 324/14-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia - po-
niedziałki, soboty i niedziele, DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771.

(fak. 09/14-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice - śro-
dy, soboty, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677.

(fak..08/14 -o-i)

USŁUGI

Malowanie dachów
668 - 141 - 137

(fak.310/14-o)

Usługi koparko - ładowarką
609 - 421 - 781

(p-000207-o-i)

Masaż leczniczy - ulży w cierpieniu,
tanio, tel. 666 - 042 - 489

(fak/sms)

**KURSY NA OPERATORÓW
MASZYN BUDOWLANYCH**

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

- KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
- WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

fak. 592

Wójt Gminy Łomża

1. Informuje o wywieszeniu ogłoszenia o przetargach na sprzedaż nieruchomości, które odbędą się 8 października 2014 r o godz 11.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Łomża (Łomża, ul. Marii Skłodowskiej Curie 1a). Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Łomża oraz zamieszczone na stronie internetowej gminalomza.pl oraz biuletynie informacji publicznej Gminy Łomża gminalomza.pl/bip/.

Wykaz nieruchomości, będących przedmiotem sprzedaży:

L.p.	Obręb ewid.	Nr działki	Pow. [ha]	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza brutto	Wadium [zł]
1	Stare Modzele	339/1	0,13	LM1L/00059037/6	52 000,00 zł (w tym VAT)	10 400,00 zł
2	Stara Łomża Nad Rzeką	151	0,1395	LM1L/00030261/6	70 000,00 zł	14 000,00 zł
3	Pniewo	1562/3	0,1720	LM1L/00026805/1	20 000,00 zł (w tym VAT)	4 000,00 zł
4	Puchały	527/2	0,1210	LM1L/00026799/5	18 000,00 zł (w tym VAT)	3 600,00 zł
5	Puchały	527/3	0,1240	LM1L/00026799/5	18 000,00 zł (w tym VAT)	3 600,00 zł
6	Puchały	527/4	0,3181	LM1L/00026799/5	20 000,00 zł	4 000,00 zł
7	Puchały	527/5	0,3480	LM1L/00026799/5	20 000,00 zł	4 000,00 zł
8	Puchały	527/6	0,1218	LM1L/00026799/5	18 000,00 zł (w tym VAT)	3 600,00 zł
9	Puchały	527/7	0,1281	LM1L/00026799/5	18 000,00 zł (w tym VAT)	3 600,00 zł
10	Puchały	722/1	0,09	LM1L/00026799/5	10 000,00 zł	2 000,00 zł
11	Wygoda	12/4	0,1265	LM1L/00028233/4	55 000,00 zł (w tym VAT)	11 000,00 zł
12	Wygoda	12/5	0,1278	LM1L/00028233/4	55 000,00 zł (w tym VAT)	11 000,00 zł
13	Wygoda	12/6	0,1278	LM1L/00028233/4	55 000,00 zł (w tym VAT)	11 000,00 zł
14	Wygoda	12/7	0,14	LM1L/00028233/4	55 000,00 zł (w tym VAT)	11 000,00 zł
15	Wygoda	12/8	0,1772	LM1L/00028233/4	45 000,00 zł	9 000,00 zł

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok nr 1 Urzędu Gminy Łomża, ul. Marii Skłodowskiej - Curie 1a oraz pod nr tel. 86 47 37 321. Lokalizacja działek dostępna jest na gminnym portalu mapowym pod adresem <http://lomza.e-mapa.net/>

2. Informuje o podaniu do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gminnych przeznaczonych do sprzedaży. Wykaz zostanie wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Łomża, oraz zostanie zamieszczony na stronie internetowej gminalomza.pl oraz biuletynie informacji publicznej Gminy Łomża gminalomza.pl/bip/ dnia 1 września 2014 r.

KONKRET

Pożyczki dla każdego

* **POŻYCZKI** pozabankowe

* **KREDYTY** wielu banków

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

BIURO KREDYTOWE

- kredyty konsolidacyjne, hipoteczne, na rozwój działalności gospodarczej (od 1 miesiąca działalności)
- leasing samochodów i maszyn
- dla rolników do 300.000 bez zabezpieczeń.

18-300 Zambrów
ul. Fabryczna 3a/12
tel. 698 098 174



TAXI PLUS

196-26
800 17 17 18



**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
512-853-323

www.konstal-garaze.pl

fak. 383

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

- Sprzedam Kawasaki z750, 110KM (2006), nowa tylna opona, 16000 km, cena 10.000 zł do uzg, tel. 663 - 611 - 006 (o/b)
- Sprzedam Lublin (1995) 2.4 diesel lub zamiana na zwierzęta hodowlane, cena 2.700 zł, tel. 504 - 721 - 280 (o/b)
- Sprzedam Lublin (1998) 2.4 diesel, cena 4.700 zł, tel. 668 - 790 - 399 (o/b)
- Kupię ciągnik rolniczy 3p. z silnikiem Perkinsona, cena do 15.000 zł, tel. 667 - 246 - 306 (o/b)
- Sprzedam Mercedesa C klasa (1993) 2.0 diesel, zamiana na busa, cena 2.800 zł, tel. 668 - 790 - 399 (o/b)
- Sprzedam Opla Vectra 1.6B 16V (1997), gaz, zielony metalik, hak, zadbane w środku, stan bdb, cena 4.200 zł, tel. 530 - 143 - 933 (o/b)
- Sprzedam Toyota Carina 1.6B 16V (1997), czerwony metalik, hak, stan db, do poprawek blacharskich, cena 4.000 zł, tel. 530 - 143 - 933 (o/b)
- Sprzedam Daewoo Matiz (2001), od 1 właściciela, złoty metalik, ważne opłaty, cena 1.100 zł, tel. 505 - 020 - 779 (o/b)
- Sprzedam Opla Astra II 1.4B (1998.12), stan bdb, hatchback, oryginalny lakier, cena 6.150 zł, tel. 727 - 251 - 708 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Passat 1.9TDI (1998), stan bdb, bezwypadkowy, cena 7.500 zł, tel. 727 - 251 - 708 (o/b)
- Sprzedam Audi A4 1.6 gaz sekwencja (1996), stan bdb, zielony metalik, cena 6.000 zł, tel. 727 - 251 - 708 (o/b)
- Sprzedam Chevrolet Kalos 1.2 b +gaz do 2020r (2006-2007) czarny metalik lub zamiana, cena 9.900 zł, tel. 662 - 072 - 117 (o/b)
- Sprzedam Opla Astra 2 1.4 16V (1998) el. szyby i lusterka, c. zamek, alarm, wspomaganie, cena 5.200 zł, tel. 515 - 817 - 890 (o/b)
- Sprzedam Felgi stalowe do różnych aut 13,14,15,16cali, toyota, honda, opel, audi, smart, cena 30 zł do uzg, tel. 519 - 169 - 934 (o/b)
- Sprzedam Seata Toledo 1.9tdi (2004), stan bdb, 154 tys.km potwierdzony, sprawny klimatyzator, cena 16.000 zł do uzg, tel. 519 - 169 - 934 (o/b)
- Sprzedam Alfa Romeo 156 (1999), sedan, 1.8B, sprowadzony do opłat, ok. Łomży, cena 4.500 zł do uzg, tel. 608 - 531 - 920, 660 - 359 - 133 (o/b)
- Sprzedam Audi A4 (1995), sedan 1.6B, stan dobry, sprowadzony, do opłat, cena 4.300 zł do uzg, tel. 608 - 531 - 920, 660 - 359 - 133 (o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

- Sprzedam działki 1,59 ha, cena 170.000 zł oraz 23 ary, cena 150.000 zł Stary Cydzyn, tel. 519 - 614 - 972 (o/b)
- Wydzierżawię lub sprzedam 5h ona gm. Łomża, cena 32.000 zł, tel. 604 - 128 - 382 (o/b)
- Sprzedam pługi zachodnie trójki, cena 2.600 zł, tel. 513 - 930 - 732 (o/b)
- Sprzedam wycinek do kukurydzy, cena 2.200 zł oraz lejek do nawozu, cena 400 zł, tel. 505 - 016 - 738 (o/b)
- Sprzedam łąkę około 70 ary, gm. Łomża, ogr. Milewo, cena 18.500 zł, tel. 667 - 246 - 306 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik, cena 3.000 zł, krajowego silnika 7,5 10KW, cena 700 zł, tel. 86 473 - 80 - 78 (o/b)
- Sprzedam łąkę 2,2h w Krzewie, cena 40.000 zł, tel. 786 - 045 - 406 (o/b)
- Sprzedam kukurydzę na pniu Grabowo 6ha, cena 4.500 zł, słomę owsiankę 100 bel, cena 40 zł/bela Mały Płock, tel. 609 - 343 - 348 (o/b)
- Sprzedam tur do C-330 na linkę, kompletny, stan bardzo dobry, cena 2.700 zł, tel. 86 476 - 23 - 32 (o/b)
- Sprzedam sieczkarnię do kukurydzy 1-rzędową Potinger Mex II K, stan bardzo dobry, cena 6.500zł, tel. 784 - 136 - 103 (o/b)
- Sprzedam jałówkę wysoko cielna czarno-biała, wycielenie koniec września początek października, cena 4.500 zł, tel. 783 - 647 - 831, 86 273 - 20 - 96 (o/b)
- Sprzedam kopaczkę ciągnikową, mało używaną, cena 3.000 zł, tel. 508 - 735 - 365 (o/b)
- Sprzedam Kombajn ziemniaczany Anna (1988), cena 6.000 zł, tel. 888 - 665 - 483 (o/b)
- Sprzedam krowę cielną (z trzecim cielakiem), mleczną, cena 4.500 zł szt, tel. 512 - 848 - 918 (o/b)
- Sprzedam Kombajn Claas Dominator 68, sieczkarnia, wysyp hydraulicznie rozkładany, 2576mth, cena 60.000 zł, tel. 86 476 - 89 - 44 (o/b)
- Sprzedam jałóWKI lub zamienię na beczkowóz 4000-5000l, cena 4.500 zł szt. do uzg, tel. 696 - 669 - 769 (o/b)
- Sprzedam ścinacz zielonek (2008), cena 18.000 zł, tel. 782 - 437 - 944 (o/b)
- Sprzedam folię do kiszzonek, 12x33m, cena 600 zł do uzg, tel. 782 - 437 - 944 (o/b)
- Sprzedam beczkowóz 6000l ocynkowany, na resorze, 2 wejścia, pompa po remoncie, cena 10.500 zł do uzg, tel. 782 - 437 - 944 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIE

**Burmistrz Miasta Zambrów ogłasza
przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż
nieruchomości stanowiącej własność Miasta Zambrów**

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż niezabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Miasta Zambrów, oznaczonej w operacie ewidencji gruntów działką nr 1907/63 o powierzchni 1,6611 ha położonej w Zambrowie przy ul. Ofiar Katynia. Nieruchomość posiada urządzoną księgę wieczystą LM1Z/00015473/5.

W obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę przemysłową oraz w części pod zabudowę przemysłową z towarzyszeniem istniejącej zieleni urządzonej.

Cena wywoławcza – 382.053,00 zł.

Wadium (wpłacone w pieniądzu) – 40.000,00 zł.

Do ustalonej w wyniku przetargu ceny nabycia nieruchomości doliczony zostanie podatek od towarów i usług VAT w wysokości 23 %, którą należy wpłacić przed zawarciem umowy notarialnej.

Część jawna przetargu odbędzie się w obecności oferentów w dniu 9 października 2014 roku o godz. 10⁰⁰ pokój nr 225 Urzędu Miasta Zambrów przy ulicy Fabrycznej nr 3.

Pełny tekst ogłoszenia o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Zambrów.

Ogłoszenie o przetargu oraz dodatkowe warunki przetargu wraz ze wzorem oferty dostępne są również na stronie internetowej Urzędu Miasta Zambrów www.zambrow.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej <http://um.zambrow.bip-gov.info> pl lub w pokoju nr 211 tut. Urzędu.

Bliższych informacji można zasięgać
w Urzędzie Miasta Zambrów ul. Fabryczna 3,
pokój nr 211 lub telefonicznie 86 271 – 22 -10, w. 32.

Dar uzdrawiania Filipińskiego uzdrowiciela JOSUE ANGSAITO PALITAYAN

Filipiński uzdrowiciel JOSUE PALITAYAN jest jednym z czołówek najlepszych filipińskich uzdrowicieli na świecie. Uzdrowiciel jest długoletnim członkiem CHRISTIAN SPIRITUAL REGENERATION MOVEMENT inc. i STOWARZYSZENIA FILIPIŃSKICH UZDROWICIELI.

Wywodzi się ze znanej i szanowanej na FILIPINACH rodziny uzdrowicieli i zielarzy. Swoje umiejętności odziedziczył po przodkach, a niespotykane ogromne umiejętności i skuteczność uzdrawiania sprawiły że jest on znany na całym świecie.

Moc uzdrawiania przekazywana jest w rodzinach uzdrowicieli z pokolenia na pokolenie i uzupełniana jest wieloletnią nauką w klasztorach i szkołach.

Filipiński uzdrowiciel JOSUE PALITAYAN działa na cały organizm. Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne pacjenta, udrażnia kanały.



Uzdrowiciel jest zdolny, poprzez intensywną koncentrację, wytworzyć ogromną energię wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu:
chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, epilepsji, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, chorobach migdałów i zębów, cystach, guzach piersi, chorobach kobiecych oraz wielu innych schorzeniach. Uzdrowiciel stosuje również zabiegi refleksologiczne, które immunologicznie oddziałują na schorowane i wycieńczone chorobą ciało.

UZDRAWIANIE FILIPIŃSKIE jest pełne tajemnic, tak jak sama historia powstania tych wysp.

DOPÓKI PACJENT WIERZY W ISTNIENIE SIŁ PONADLUDZKICH I JEST OTWARTY NA DZIAŁANIE UZDROWICIELI, MOŻE ZAWSZE OSIAGNAĆ POMOC!

Przyjazd uzdrowiciela do Polski to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących, którym medycyna „odmówiła” możliwości wyleczenia. Jego umiejętności oraz indywidualne podejście do pacjenta stanowią gwarancję powodzenia leczenia.

JOSUE PALITAYAN PRZYJMUJE:

**2 września - BIAŁYSTOK, 3 września - ŁOMŻA I ZAMBRÓW
4 września - SUWAŁKI**



693 788 813, 784 608 847

Zapisy i informacja od poniedziałku do soboty w godz. 8-13 i 15-20

Zamawiaj więcej płacąc mniej!



**teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek**

zdjęcia 10x15 już od

0,39zł

**foto
gabs**
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions



Łomża, ul. Polowa 45

tel. fax: 086 216 62 26
604 051 082

MIESZKANIA W ŁOMŻY

ul. Bohaterów Monte Cassino

- pow. 34,32m², IV piętro, 2 pokoje - 90 000 zł tel. 604 051 082

ul. Broniewskiego - pow. 36,04m²,

II piętro, 2 pokoje - 110 000 zł
tel. 698 506 416

ul. Żeromskiego - pow. 49m²,

I piętro, 3 pokoje - 145 000 zł
tel. 698 506 416

ul. Dmowskiego - pow. 55,72m²,

III piętro, 3 pokoje - 135 000 zł
tel. 698 506 416

DOMY

Łomża, ul. Górna - pow. 273,80m²,

pow. działki 1608 m², wolnostojący - 520 000 zł tel. 698 506 416

Łomża, ul. Broniewskiego -

pow. 120m², pow. działki 55m², segment mieszkalno-usługowy - 399 000 zł tel. 604 227 658

Stare Kupiski, ul. Łomżyńska -

pow. 261,60m², pow. działki 1008m², wolnostojący - 599 000 zł
tel. 604 051 082

DZIAŁKI

Nowe Jeziorko, gm. Piątnica -

pow. 4060m² - 85 000 zł
tel. 604 051 082

Łomża, ul. Kraska - pow. 804m²

- 81 000 zł tel. 604 051 082

Gielczyn, gm. Łomża

- pow. 5599m² - 188 000 zł
tel. 604 227 658

www.lomza.nieruchomosci.pl

RE/MAX
PLUS NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ



360 tys. zł

Pawilon mieszkalno - usługowy
Łomża, Broniewskiego 18.
Idealny pod biznes i mieszkanie.



329 tys. zł

Dom w Starych Kupiskach ul.
Krótka 2, wolnostojący, po
remontach w 2011 r., pow. działki
1220 m², domu 319 m².



369 tys. zł

Dom w dobrej lokalizacji Łomża
ul. Leśna 45 z ładnym ogródkiem
na działce o pow. 285 m².



490 tys. zł

Dom wolnostojący bliźniak
Łomża Wyzwolenia 10. Do
podziału na dwa niezależne
domy. Działka 500 m².



350 tys. zł

Dom wolnostojący w bardzo
dobrej lokalizacji Łomża Polna
25. Super umeblowany, gotowy
do zamieszkania.



259 tys. zł

Dom całoroczny, na pięknej
działce o pow. 3372 m² z
zarybionym stawem we wsi
Orlikowo 18 gm. Jedwabne

KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI



www.remaxplus.pl
tel. 500 525 945
Al. Piłsudskiego 11a

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 700 - 1800. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl





Karetka, przewożąca krew, po uderzeniu w bok przez kamaza na drodze między Bielskiem Podlaskim a Hajnówką. Jadącą nią lekarka została przewieziona do szpitala. Fot. policja

Śmierć dziecka pod ładowarką

Wpadła pod ładowarkę i zmarła sześciolatnia dziewczynka w Czerwonym (gm. Kolno). Jak ustaliła policja, do tragedii doszło, gdy dziecko siedzące na ładowarce z włączonym silnikiem, przypadkowo uruchomiło bieg wsteczny. Maszyna szarpnęła gwałtownie do tyłu, dziecko spadło wprost pod koło. Mimo błyskawicznego przewiezienia do szpitala, nie udało się jej uratować.

Śmierć pod jelczem

Zmarł w szpitalu w wyniku obrażeń mieszkaniec Łomży (lat 50) po wypadku drogowym na trasie Zambrów – Wysokie Mazowieckie. W rejonie wsi Wdziękoń II (gm. Zambrów) z nieznanych przyczyn na prostej drodze zjechał toyotą avensis na lewy pas jezdni, gdzie zderzył się z ciężarowym jelczem. Po zderzeniu, dał chował. Pasażerka toyoty (lat 74) przeżyła wypadek.

Upojeni

Sześciu upojonych alkoholem kierowców wyeliminowała z ruchu drogowego w miniony weekend łomżyńska policja. Pijany do nieprzytomności był kierowca (lat 45) seata, który w nocy z soboty na niedzielę jechał przez Konarzycy pod wpływem prawie 3 promili. Ponad 2,5 promila wykazało badanie alkomatem dwudziestoletniego motocyklisty, zatrzymanego w piątek wieczorem w Zbójnej. Traktorzy-

sta (lat 39) zatrzymany tego samego dnia w Konarzycach, również był pod wpływem 2,5 promila. Ponad 1,5 promila wykrył alkomat w organizmie kierowcy (lat 26) volkwagena turan, którego za nadmierną prędkość zatrzymali policjanci w Łomży. W niedzielę ulicą Wojska Polskiego, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h, jechał z prędkością 82 km/h.

Z promilami, bez prawka, na 3 kołach

Na remontowanym odcinku drogi w Starym Folwarku (gm. Suwałki) policjanci zwrócili uwagę na stojącego pod światłami peugeota z gołą, pogiętą felgą zamiast prawego przedniego koła. Za kierownicą siedział pijany mieszkaniec Suwałk (lat 54, ponad 2,2 promila) nie posiadający uprawnień do kierowania pojazdami.

Pijany na słupie

Pijany kierowca (lat 21, 03 promila) daewoo matiz na ul.

Piłsudskiego w Bielsku Podlaskim staranował ogrodzenie oddzielające pasy jezdni i uderzył w słup oświetlenia. Jadąca z nim siedemnastolatka z poważnymi obrażeniami została przewieziona do szpitala.

Wymuszenie na skrzyżowaniu

Audi z volvo zderzyły się w rejonie skrzyżowania ul. Piłsudskiego z Broniewskiego w Łomży, gdy kierowca volvo wyjeżdżał z podporządkowanej ul. Broniewskiego na Piłsudskiego. Jedna osoba została przewieziona do szpitala.

Pogoń za piratem

Patrol kolneńskiej drogówki na drodze krajowej nr 61 w Stawianych (gm. Grabowo) dał sygnał kierowcy podejrzenie jadącego volkwagena passata, by zatrzymał się do kontroli. Kierowca jednak dodał gazu i uciekł. Policjanci zatrzymali go w okolicach Grabowa. Auto stało na poboczu, kierowca (lat 37) siedział obok.

Jak się okazało, był pod wpływem ponad 2 promili.

Bandycka para

Na ul. Popiełuszki w Białymstoku samochód osobowy tata zderzył się z mercedesem. Do szpitala przewieziony został kierowca mercedesa. Gdy policja dotarła na miejsce wypadku, świadkowie poinformowali, że kierująca tata kobieta i pasażer uciekli. Policjanci wytropili ich i zatrzymali. Oboje byli zakrwawieni i...pijani (około 2 promile). Zostali przewiezieni do szpitala. Okazało się, że kobieta (lat 34), która prowadziła tata, nie ma i nigdy nie miała prawa jazdy i jest poszukiwana listem gończym do odbycia kary za rozbój i przywłaszczenie mienia. Wcześniej była karana za rozboje, kradzieże, zniszczenie mienia i udział w bójce. Tego dnia kobieta i jej towarzyszy (lat 34) pod pretekstem wynajmu mieszkania pili alkohol z jego właścicielem. Gdy właściciel mieszkania nie był już w stanie dalej pić i zasnął, para ukradła mu telewizor i samochód tata, stojący na posesji. Pijacka jazda skończyła się na ul. Popiełuszki.

Niesprawne ciężarówki

31 zatrzymanych dowodów rejestracyjnych za usterki techniczne, 291 mandatów za wykroczenia, 9 wniosków do sądów o ukaranie kierowców, to plon policyjnej akcji „Truck – Bus” w Podlaskiem. 90 policjantów drogówki skontrolowało w sumie 500 pojazdów, w tym 173 samochody ciężarowe i 9 autobusów. Mandaty były najczęściej za przekroczenie dozwolonej prędkości i tonażu, zatrzymanie dowodów rejestracyjnych za zły stan techniczny pojazdów, a wnioski do sądów za jazdę po pijanemu.





Poradnia psychologa „Tykał” mnie!

Syn zaręczył się z dziewczyną, zorganizowaliśmy więc spotkanie dwóch rodzin. Był na niej brat tej dziewczyny, chłopak ze trzydzieści lat młodszy ode mnie. Do wszystkich mówił „wujku, ciociu”, a do mnie na „ty”. Dwa razy odpuściłem, ale za trzecim nie wytrzymałem i powiedziałem mu dobitnie, choć nie wulgarnie, co na ten temat myślę. No i cała rodzina się na mnie obraziła. Ale czy ja nie miałem racji?

Marek

Oczywiście, miał Pan rację, ma Pan prawo nie życzyć sobie, aby

ktokolwiek mówił Panu na „ty”. To jest poza dyskusją. Wygląda jednak na to, że rodzina zareagowała na sposób, w jaki Pan powiedział to przy stole. Gdy publicznie „pacnął” Pan tego chłopka, nagle zrobił się problem, jego rodzina mogła to odebrać jako afront: zrugął go przy nas, nie szanuje nas. Być może byłoby zręcznie, gdyby wziął Pan chłopaka na stronę i tam w cztery oczy powiedział mu, że nie życzy takiej formy odzywek? Jestem przekonany, że tak byłoby lepiej.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog

Przysmak podlaski

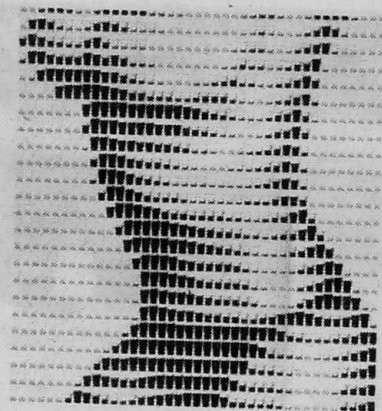


Fasolka po bretońsku z cząberem

Składniki (4 porcje):

- 500 g białej fasoli (jaś)
- 400 g podwędzanej kiełbasy
- 300 g boczku wędzonego
- 1 duża cebula
- 4 ząbki czosnku
- 2 puszki koncentratu pomidorowego (2 x 70 g)
- 1 liść laurowy
- 4 ziarna ziela angielskiego
- majeranek
- cząber
- papryka słodka (mielona)
- 2 łyżki octu
- 1/2 łyżeczki cukru
- masło (do zasmażki)
- mąka (do zasmażki)
- sól, pieprz

Fasolkę wypłukać i przełożyć do dużego garnka, zalać sporą ilością zimnej wody i moczyć całą noc. Gotować w świeżej wodzie (niektórzy wolą w tej samej) do miękkości (około 60 minut) na małym ogniu pod przykryciem, dodając ziele angielskie, liść laurowy i cząber. W połowie gotowania przyprawić solą i pieprzem. Kiełbasę i boczki pokroić w kostkę, podsmażyć na patelni, po chwili dodać pokrojoną w kostkę cebulę i posiekany na drobno czosnek. Gdy kiełbasa się zrumieni i cebula nabierze złotego koloru, wówczas zawartość patelni dodać do garnka z fasolą. Wymieszać. Dodać koncentrat pomidorowy, przyprawić papryką, obficie posypać majerankiem i wymieszać. Zupełnie zagotować, mieszając stopniowo dodawać przygotowaną zasmażkę (mąka podsmażona na maśle na złoto) oraz cukier i ocet do smaku i jeszcze kilka minut pogotować.



Pytanie intymne

Jestem żonaty, współżycie w miarę regularnie, a mimo to czasami sam się zaspokajam. Wcześniej onanizowałem się, gdy mieszkalem w internacie. Kiedy poznałem Anię, moją obecną żonę, już nie miałem takich chęci. A teraz znów to robię i źle się czuję, bo potem nie mam ochoty na seks z żoną, a ona nie wie dlaczego. Czy to jakieś zaburzenie?

Bogdan

Z badań wynika, że w różnych okresach swego życia onanizowało się około 80 proc. ko-

biet i ponad 90 proc. mężczyzn. Najczęściej masturbują się nastolatki, młode kobiety i młodzi mężczyźni. Mija to, kiedy zaczynają w miarę regularnie współżyć w stałym związku. Ale nawet w małżeństwach w różnych okresach odzywa się chęć przeżycia innych doznań. Wówczas masturbacja może być uzupełnieniem życia erotycznego. Pary powinny mówić sobie o swoich zachowaniach i pragnieniach. Nie należy czynić z tego tajemnicy, bo może być ono inspiracją do nowych poszukiwań. Masturbacja może być jednym z elementów gry miłosnej. Bywa, że pary specjalnie onanizują się przed sobą i w ten sposób budzą w sobie jeszcze większe pożądanie. Odkryte pragnienia są wskazówką, że w waszej sypialni czas na zmiany.

Samozaspokojenie niczemu nie szkodzi i nie jest żadnym zagrożeniem, jeśli nie przeważa lub całkowicie nie eliminuje normalnego współżycia z kobietą. Należy pamiętać o rozsądnych granicach.

Lekarz domowy

Pękają mi pięty. Jak je leczyć?

Marzena

Przyczyną pękających pięt jest nagromadzenie zrogowaciałego naskórka i nadmierne wysychanie skóry. Sprzyja temu niedobór witaminy A. Witamin jest w marchwi, szcawiu, dyni, pietruszce, szpinaku, brokułach, brzoskwinia, morelach, wiśniach oraz rybach, wątrobie, wołowinie, jajach, maśle i oleju roślinnym. Można ją też kupić w kapsuł-

kach. Pękającym stopom pomoże okład z rozgotowanego w mleku jabłka. Poza tym, trzeba stopy moczyć w ciepłej wodzie z mydłem lub olejem. Zrogowaciały naskórek na piętach stanie się miękki i wówczas należy go ścierać pumeksem lub specjalną tarczką.

Po każdej kąpieli smarować pięty tłustą maścią z witaminą A albo innym tłustym kremem. Skóra na piętach przestanie być sucha, zrogowaciała i nie będzie pękać.

Pod paragrafem

Chcę kupić mieszkanie w Warszawie, bo tam studiuje dzieci. Boję się kłopotów. Czy wgląd do księgi wieczystej da mi pewność, że wszystko jest zgodnie z prawem, że nie kupuję od oszusta, tylko od właściciela? Nie wiem też, czy mogę zajrzeć do księgi wieczystej. Jak to jest według prawa?

Jadwiga

Każdy, kto zamierza kupić mieszkanie lub inną nieruchomość, powinien w księdze wieczystej sprawdzić, kto jest właścicielem. Każdy ma prawo do nich zajrzeć, bo są jawne. Aby sprawdzić księgę, trzeba znać dokładny adres nieruchomości. Każda nieru-

chomość ma osobną księgę. Sprzedawca mieszkania ma prawo tylko właścicieli, wpisanych do księgi. Jeśli ktoś twierdzi, że jest właścicielem mieszkania, a jego nazwiska nie ma w księdze, bo jeszcze nie zostały uregulowane sprawy spadkowe lub inne, lepiej nie kupować, bo może się okazać, że jest kilku spadkobierców. W księdze wieczystej są też informacje, dotyczące obciążeń finansowych mieszkania, o kredytach hipotecznych, jakie zaciągnął jego właściciel. A niespłacone długi pozostają przy mieszkaniu. Nowy właściciel mieszkania, obciążonego hipoteką, będzie musiał spłacać kredyt, choć go nie zaciągał. Hipoteka wygasa po spłaceniu kredytu.



Co „mówią” Twoje piersi?

Małe piersi u kobiety informują, że jest świetną partnerką w codziennym życiu. Można na niej polegać, jest doskonałą kompanią i towarzyską duszą. W łóżku nie przepada za nadmiernymi ekscesami, choć jest namiętą kochanką. Wierna i nie toleruje zdrady.

Duże piersi posiada kobieta pełna serdeczności, to o niej mówi się, że ma serce na dłoni. Skora do pomocy, szczerza przyjaciółką, w łóżku dobra i ciekawa kochanka. Nie lubi nudy i nikt w jej towarzystwie się nie nudzi. Sama nie zdradza i nie akceptuje zdrady.

Okrągłe piersi (w kształcie jabłek) ma kobieta zdolna do poświęceń. Jest wymagająca w łóżku, trudno doprowadzić ją do orgazmu, ale sama chętnie zrobi wszystko, by sprawić przyjemność mężczyźnie. Nie lubi zmieniać kochanków, ceni erotyczną stałość, ale nie nudę.

Piersi w kształcie gruszek posiada kobieta zdecydowana i pewna siebie, lubiąca rozrywki, śmiała zabawy i romanse. To ona dyktuje, jak ma być w łóżku i ... w życiu. Nie ma ceny, którą zapłaciłaby za swoją niezależność. Nie wiąże się na dłużej z żadnym mężczyzną.

Piersi w kształcie cytryny zdradzają kobietę pełną wigoru i ciekawą świata. U niej ciekawość przetrąca strach. Jak w życiu, tak samo w łóżku, jest ciekawa erotycznych nowości. Kochanek nie zazna z nią nudy, oby tylko zawsze potrafił sprostać jej oczekiwaniom.

Piersi sztucznie powiększone zdradzają kobietę niepewną i zmienną w decyzjach i uczuciach. Ich właścicielka nie jest dobrą partnerką na życie. Nie można na niej polegać, a miłość z nią pachnie nudą i zdradą.

Fot. Tomasz Tomkowiak

TYGODNIK „KONTAKTY”
TO WYDATEK NA PRASĘ
RAZ W TYGODNIU
I WIESZ WSZYSTKO O REGIONIE
PLUS KOLOROWY MAGAZYN
TELEWIZYJNY

Interne



– Poczta Polska powinna wypuścić serię znaczków z portretami współczesnych polskich polityków. – zgłosił wniosek prezes Koła Filatelistów w Łomży.

– Dlaczego? – zaoponował znany kolekcjoner znaczków z osobistościami.

– Każdy mógłby ich posłać, gdzie zechce.

Do gabinetu chirurgicznego zgłosił się mężczyzna i zdecydowanie poprosił, by go wykastrować.

– Jest pan tego pewien? – upewniał się chirurg, zdziwiony nietypowym żądaniem.

– Tak.

Po operacji przebudza się i widzi wokół lekarzy. Zaniepokojony pyta:

– Mam nadzieję, że operacja się udała?

– Oczywiście, ale wszystkich nas zastanawia, dlaczego podjął pan taką decyzję.

– Niedawno ożeniłem się z Żydówką i ...

– To może chciał się pan obrzezać?

– Tak, a co ja powiedziałem?

– Dlaczego żona chce się z panem rozwieść? – pyta sędzia na pierwszej rozprawie rozwodowej.

– Sam nie wiem, kotku...

Mąż pracujący za granicą napisał do żony: „Kochanie, nie mogę wysłać ci wypłaty w tym miesiącu, więc przesyłam 100 całusów. Jesteś moim skarbem. Twój Staś”. Za tydzień żona odpowiedziała: „Mój najukochańszy, dziękuję za 100 całusów. Poniżej lista kosztów. 1. Właściciel wynajmowanego przez nas

mieszkania przychodzi codziennie po 2 lub 3 całusy za koszt wynajmu. 2. Właściciel sklepu nie zgodził się wyłącznie na całusy, więc dałam mu jeszcze co innego. 3. Inne wydatki – 24 całusy. Nie martw się o mnie, mam jeszcze 35 całusów i myślę, że mi wystarczy do końca miesiąca. Czy mam to samo zaplanować na kolejny miesiąc? Daj proszę znać! Twoja najdroższa Hela”.

Łąki nad Pisą. Malarz maluje pejzaż. Podchodzi Kurp, patrzy, jak artysta wiernie kopiuje widok i mówi:

– Cholera, ile to się cłek musi namęczyć, jak ni mo aparatu!

Pani od przyrody robi eksperyment z robakami. Pierwszego robaka wkłada do szklanki i nalewa alkoholu, robak zdechł. Wkłada drugiego i nasypuje tytoniu, robak zdechł. Wkłada 3 robaka do szklanki ze zwykłą wodą, robak żyje!

– Jaki wyciągamy z tego wniosku? – pyta.

– Kto pije i pali, ten nie ma robali! – odpowiada chórem klasa.

– Dlaczego mężczyźni nie przepadają za inteligentnymi i atrakcyjnymi kobietami?

– Ponieważ zjawiska paranormalne wywołują niepokój.

Jasio wbiega do domu i szlocha rozpaczliwie.

– Co się stało? – pyta mama.

– Łowiliśmy z tatą ryby i trafiła mu się naprawdę wielka sztuka, ale kiedy zaczął ją wyciągać, to się zerwała i uciekła.

– Daj spokój, Jasiu. To nie jest powód do płaczu! Powinieneś się raczej śmiać z tego.

– I tak właśnie zrobiłem...

Do policjanta podbiega zapłakana i woła:

– Bandyta! Zabrał mi pieniądze... Wszystko, co uszładałam...

– A gdzie pani trzymała te pieniądze? – pyta policjant.

– A tu, pod spódnicą.

– I nie czuła pani, jak wkładała rękę pod spódnicę?

– Czułam, czułam, ale myślałam, że wkłada w uczciwych zamiarach.

Tu warto być

Ciechanowiec

„Posag panny młodej”, Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka (ul. Pałacowa 5, tel. 86 277 13 28), środa, 3 września, godz. 12.00.

Wystawa poświęcona obrzędowi zamążpójścia i towarzyszącym mu zwyczajom w XIX i pierwszej połowie XX wieku.

Grajewo

Walczyk z „Paką”, scena plenerowa przy Klubie „Hades” (ul. Wojska Polskiego 72), sobota, 30 sierpnia, godz. 17.00.

Zagrają kapele podwórkowe „Paka z Grajewa” oraz „Z szaconkiem” z Włocławka.

Łomża

„Rockowe pożegnanie lata”, Klub PopArt (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26), piątek, 29 sierpnia, godz. 19.00.

Muzykę rockową, punk i reggae zagrają kapele RedRoom oraz Dogbite z Warszawy.

Maleo Reggae Rockers na Starym Rynku, sobota, 30 sierpnia, godz. 18.30. Popularny zespół grający muzykę reggae wystąpi z okazji 250 lat pobytu w Łomży zakonu braci mniejszych kapucynów.

Narodowe czytanie Trylogii, deptak na ul. Długiej przed budynkiem Bibliotek, sobota, 6 września, godz. 11.00 – 13.00.

Do głośnego czytania Trylogii („Pan Wołodyjowski”, „Potop”, „Ogniem i mieczem”) zaprasza Miejska Biblioteka Publiczna. Zgłaszać się można do 30 sierpnia (tel. 86 216 54 81).

„Na koni! Wyposażenie kawalerii polskiej XX wieku”, Muzeum Północno – Mazowieckie (ul. Dworna 22c, tel. 86 218 28 16), sobota, 6 września, godz. 12.00.

Kolekcyjerska wystawa ze zbiorów Wojciecha Surawskiego.

Nowogród

„Walki o Nowogród”, widowisko historyczne, schron bojowy przy moście, niedziela, 31 sierpnia, godz. 15.00.

Inscenizacja obrony schronu przez posterunek polski przed nacierającymi wojskami niemieckimi w pierwszych dniach września 1939 roku z udziałem grup rekonstrukcji historycznej z regionu i Polski.

Osowicze k. Białegostoku

„Dożynki w skansenie”, skansen Białostockiego Muzeum Wsi (ul. Nadawki 21 c, tel. 508 336 816), niedziela, 31 sierpnia, godz. 9.00.

Prezentacja tradycyjnej obrzędowości żniwnej z Podlaskiego, która współcześnie już całkowicie zaginęła. Można będzie zobaczyć żęcie sierpem i koszenie kosą zboża, wykonanie przepiórki, wiązanki i wieńca dożynkowego, wysłuchać oracji podczas obwiązywania powrósłom.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 28 sierpnia (czwartek) – Dzwoneczek i tajemnica piratów, godz. 15.00, 16.30; Strażnicy Galaktyki, godz. 18.00 oraz Niezniszczalni 3, godz. 20.15; 29 sierpnia – 1 września (piątek – poniedziałek) – Dzwoneczek i tajemnica piratów, godz. 15.30; Wakacje Mikołajka, godz. 13.45, 17.00 oraz Lucy, godz. 18.45, 20.30; 2 – 3 września (wtorek – środa) – Wakacje Mikołajka, godz. 17.00 oraz Lucy, godz. 18.45, 20.30. Kino MDK w Grajewie: 29 – 31 sierpnia (piątek – niedziela) – Wakacje Mikołajka, godz. 17.00 oraz Niezniszczalni 3, godz. 19.00.

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 28 sierpnia (czwartek) – Wakacje Mikołajka, godz. 14.30; Epicentrum, godz. 17.00 oraz Bardzo poszukiwany człowiek, godz. 19.30; 29 sierpnia – 3 września (piątek – środa) – Dzwoneczek i tajemnica piratów, godz. 16.00 (w piątek, sobotę i niedzielę także godz. 14.15); Magia w blasku księżyca, godz. 17.45 oraz Niezniszczalni 3, godz. 19.45.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): wszystko, co w tym tygodniu zaplanujesz w sprawach sercowych, ma szansę na urzeczywistnienie. Taki tydzień może się ponownie szybko nie zdarzyć. Możesz oczekiwać także na pozytywne zdarzenia w sferze materialnej i zawodowej z szansami na pieniądze.

BYK (21 IV – 20 V): będziesz szukać rozwiązań sytuacji, w której się znajdujesz. Podchodz do tego rozsądnie. Lekceważąc drogowskazy napotkane po drodze, możesz popełnić ogromny błąd. Słuchaj ludzi, którzy Cię otaczają. W miłości pojawi się pierwsza iskra, która może wywołać prawdziwy ogień.

BLIŹNIĘTA (21 V – 20 VI): najbliższe dni przyniosą Ci sporo spokoju i zadowolenia ze spraw bieżących. Zapragniesz spocząć w ramionach kogoś, kto pojawi się tak sobie, mimochodem. Przygotuj się na miłe spotkania, uroczę randki, sympatyczne towarzystwo, dobrych ludzi i sukces towarzyski.

RAK (21 VI – 22 VII): czas finału okresu trudu. Możliwe, że czeka Cię nieoczekiwany wyjazd, niekoniecznie służbowy, ze spotkaniem kogoś uroczego, fascynującego, kto wyrwie na Tobie niezaprzeczalny urok.

LEW (23 VII – 22 VIII): nie podejmuj zdecydowanych decyzji ani w sferze uczuć, ani w sprawach zawodowych. Ten tydzień uzmysłowi Ci, że nadszedł czas na przemyslenia, zastanowienie się. Zapewne to nie moment na ostre, konkretne kroki. Odsuń emocje, chwytaj sygnały, analizuj. Nie daj się ponieść nerwom.

PANNA (23 VIII – 22 IX): po namyśle użyjesz swojej energii we właściwym kierunku. Chcąc osiągnąć sukces, musisz zrewidować swoje preferencje i odpowiedzieć sobie na pytanie, co dla Ciebie stanowi największą wartość. Czas na lepsze miejsce w nich sfery duchowej, uczuć.

WAGA (23 IX – 23 X): czas pozorowanego wyciszenia, spod którego

przebijać się będzie wewnętrzny chaos. Jeśli to efekt wielowątkowej gry, pora ją przeciąć, zanim zmieni się w supeł. Przekonanie, że nad wszystkim się panuje, może być złudne, a finał jak w porzekadle o łapaniu kilku srok za ogon. Nie trać wiary w swoje możliwości, ale wykorzystaj ją tam, gdzie przyniesie pozytywne efekty.

SKORPION (24 X – 22 XI): w najbliższych tygodniach warto dać ponieść się śmiałości, ciągle odsuwającym marzeniom. Ożywcza ciekawość, która kiedyś Cię stawiała w gotowości do eksperymentów, znów się odezwie. Nie tłamś jej.

STRZELEC (23 XII – 21 XII): będziesz jakby w oderwaniu od rzeczywistości. Zamkniesz się w świecie iluzji i pragnień, pomijając sprawy, które będą się działy obok Ciebie. Chyba źle oceniasz sytuację i możesz widzieć wszystko w nie najlepszym świetle. Jeśli przesadnie będziesz idealizować, nie mając wystarczających informacji, prawda może okazać się bolesna.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): dni obfitujące w dobre zdarzenia. Jeśli chcesz cokolwiek zmienić w swoim życiu, dostaniesz szansę, aby tego dokonać. Na dodatek możesz mieć możliwość przebicia się. Jeśli wydaje Ci się, że jest trudno i źle, zmień swoje nastawienie. Widać możliwość sięgnięcia tam, gdzie dotąd nie było najmniejszych szans.

WODNIK (21 I – 19 II): czas na nowe działania, projekty, wprowadzanie w życie nowych idei lub czegoś, co planujesz od dawna. Wszystko wskazuje na to, że przejdziesz inicjatywę i pokierujesz sprawami według siebie.

RYBY (20 II – 20 III): w tym tygodniu los być może tak zawirować pewnymi zdarzeniami, że odzyskasz wigor i siły. Najwyraźniej zanoszą się na coś bardzo dobrego i związanego z finansami. W każdym bądź razie spodziewaj się pozytywnych zmian, które otworzą furtkę do lepszej przyszłości.

Łobodziński bliżej Pucharu Świata

Ubiegłoroczny zdobywca Pucharu Świata w bieganiu po schodach, lider tegorocznej rywalizacji Piotr Łobodziński („Prefbet Śniadowo” Łomża), wygrał bieg w Wiedniu z ustanowieniem rekordu trasy. Nasz zawodnik pokonał najgroźniejszych pretendentów do Pucharu Świata, Niemca Christiana Riedla i Słowaka Tomasza Celko.

Rekord życiowy Korytkowskiej

Mistrzyni Polski na 5 km Justyna Korytkowska („Prefbet Śniadowo” Łomża) wystartowała w zaliczanym do lekkoatletycznego Pucharu Polski 13. Memoriale Artura Szymy i Artura Ociepy w Częstochowie, wygrywając bieg na 1 500 m. Wynik 4:19.04 jest o 0,72 sek. lepszy od jej dotychczas najlepszego rezultatu na tym dystansie. W najbliższy weekend Justyna startuje w Berlinie.

Concordia Elbląg – ŁKS 1:2

ŁKS wygrał w Elblągu ze spadkowiczem z II ligi Concordią 2:1. Gospodarze już w pierwszych minutach mogli zdobyć gola z karnego, lecz jedenastkę obronił Adrian Jędraszczak. Wyszli jednak na prowadzenie w 35 minucie. W 64 minucie grający trener ŁKS Robert Speichler wyrównał na 1:1. W 75 minucie za dwie żółte kartki boisko opuścił Kamil Stankiewicz. Grający w dziesiątkę ŁKS nie zwolnił tempa. W 87 minucie za Lemańskiego wszedł debutant Marcin Świdorski (lat 17), wychowanek trenera Sławomira Stanisławskiego i z marszu zdobył drugiego, zwycięskiego gola! W sobotę (30 sierpnia) ŁKS zmierzy się na wyjeździe z Warmią Grajewo.

Świński Półmaraton

I Festiwal Biegowy „Gielczyn biega 2014” odbędzie się w sobotę, 30 sierpnia, w podłomżyńskim Gielczynie. Biuro zawodów w świetlicy (ul. Spokojna 12) przyjmuje zapisy od godz. 9.00 (tel. 608 273 692). Do wyboru są dystanse 5 i 10 km oraz I Świński Półmaraton na 21 km. Starty zaczynają się o 11.00. Sportowym zmaganiom towarzyszyć będzie rodzinny festyn. Atrakcją będzie losowanie żywej świni.

Ścigali się w pływaniu, kolarstwie, biegach

Pierwsze w Łomży zawody triathlonowe zorganizował w minioną sobotę (23 sierpnia) MOSiR. Wystartowało 26 zawodników, wśród nich połowa z Łomży. Mieli do pokonania 19 km. Pierwszy kilometr przepłynęli Narwią (na zdjęciu), od plaży miejskiej do Centrum Rehabilitacji na Rybakach. Tam przesiadli się na rowery, na których pokonali 15 km (trzy pętle na trasie Łomża – Piątница). Na koniec przebiegli 3 000 z ul. Rybaki na bulwary, gdzie była meta. Najlepszy czas uzyskał Bartosz Awruk z Białegostoku.

Pierwsze starcie twardzieli



Drugi był Michał Sowa z Łomży, trzeci również białostoczanin Tomasz Fijałkowski.

„Jak na pierwszy raz, zawody zostały przyzwoicie zorganizowane. Dobrze, że w Łomży pojawili

się pasjonaci tej dyscypliny sportu. W Podlaskiem jest ona raczej mało znana. Dlatego przybyliśmy tu całą grupą. Cieszymy się, że jest nas więcej”, podsumował imprezę zwycięzca Bartosz Awruk. (ann)

Powrót Moniki

Po trzech latach gry w pierwszoligowej drużynie AZS PWSZ Nysa, do gry w AZS PWSIP Łomża wraca Monika Narolewska. Jej talent, dostrzeżony przez trenera Wacława Tarnackiego, gdy była w trzeciej klasie podstawówki, wsparli pasjonaci pingponga Wanda i Tadeusz Wałkusi. Wspierali łomżyński tenis stołowy 14 lat. Dzięki temu drużyna Wacława Tarnackiego doszła aż do Extraklasy i utrzymywała się w niej trzy sezony!

Monika Narolewska przyczyniła się do awansu, ale w Extraklasie nie zagrała. Odeszła z drużyny „Wałkuskich” w związku z rozpoczęciem studiów w Nysie. Od października będzie kontynuować studia w Wyższej Szkole Oficerskiej

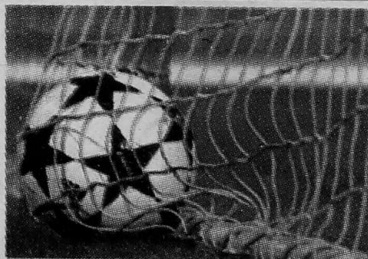


we Wrocławiu i...grać w pierwszoligowej drużynie w Łomży.

„Monika lubi takie wyzwania. Odległość nie jest dla niej żadną przeszkodą. Postanowiła wrócić do trenera, któremu wiele zawdzięcza”, powiedziała mama zawodniczki Elżbieta Narolewska.

W AZS PWSIP po spadku do I ligi, z dawnego składu zostały Weronika Łuba i Karolina Gołębiewska. W nowym sezonie, oprócz Moniki, zagrają także do-

świadczona Alicja Leśniak, była zawodniczka Spójni Warszawa; pochodząca z Suchowoli Ewelina Sakowicz i gimnazjalistka Joanna Sokołowska z Kolna. Inauguracja sezonu już 6 września. Łomżanki zagrają na wyjeździe ze Stelą Gniezno. 13 września zobaczą je kibice łomżyńscy w pojedynku z ATS Białystok. W białostockim klubie gra Chinka Ren Bingran, w przeszłości także jedna z zespołu „Wałkuskich”. (ann)



Z boisk

(wyniki drużyn z Łomżyńskiego)

III liga: Concordia Elbląg – ŁKS 1: 2 (bramki dla ŁKS – Robert Speichler, Marcin Świdorski; miejsce ŁKS w tabeli – 10); Warmia Grajewo – Olimpia Elbląg 1:2 (bramka dla Warmii – Damian Gutowski; miejsce Warmii w tabeli – 12); Olimpia Zambrów – Jagiellonia II Białystok 1:0 (bramka dla Olimpii – Mateusz Gul; miejsce Olimpii w tabeli – 3).

IV liga: Wissa Szczuczyn – Tur Bielsk Podlaski 3:2 (miejsce Wissy w tabeli – 6); Sparta Szepietowo – Magnat Juchnowiec Kościelny 2:1 (miejsce Sparty w tabeli – 8); KS Śniadowo – Ruch Wysokie Mazowieckie 7:1 (miejsce KS Śniadowo w tabeli – 2; miejsce Ruchu – 3).

Klasa okręgowa gr. I: CO-KiS Ciechanowiec – Krypnianka Krypno 1:1 (miejsce Ciechanowca w tabeli – 11); Kolejarz Czeremcha – Orleńta Czyżew 5:1 (miejsce Orleńt w tabeli – 13).

Klasa Okręgowa gr. II: Orzeł Kolno – Pogranicze Kuźnica Białostocka 5:1 (miejsce Orła w tabeli – 1); Victoria Jedwabne – UM Krynki 4:4 (miejsce Victorii w tabeli – 10); Biebrza Goniądz – Piast Białystok 3:3 (miejsce Biebrzy w tabeli – 3).

Szkolna „siłownia”





Dzikość

Fotoreportaż: Marcin Zakrzewski

